Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, piątek 17 września 1937 r. Nr. 256

P. premier rozpatruje postulaty białostockich powiatów dotkniętych posuchą

Warszawa. 16. 9. (Tel. wł. — l. r.). Pan prezes Rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął białostocką parlamentarną grupę regionalną z prezesem grupy sen Terlikowskim na czele, która złożyła memoriał w sprawie pomocy ludności rolnej Województwa białostockiego, dotkniętej klęską posuchy

Warszawa. 16. 9. (Tel. wł. — l. r.). Pan prezes Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś dowódcę O. K. Grodno gen. Kleberga, następnie posła Jedynaka, z kolei zaś prezydium 21 Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego.

Franc. minister Jean Zay opuścił Warszawę

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł.) W dn. 16 b. m. przed poł. francuski minister wychowania narodowego p. Jean Zay wraz z szefem gabinetu p. Abramem i sekretarzem ambasady zwiedzili w towarzystwie naczelnika Wydziału Sztuki dr. Zawistowskiego i radcy dr. Zdrojewskiego pałac i park w Wilanowie.

Tegoż dnia o godz. 13.28 p. min. Zay wraz z małżonką i szefem gabinetu p. Abrahamem opuścili Warszawę, udając się do Paryża, żegnani na dworcu przez p. ministra W.R. i O.P. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego, podsekretarza stanu płk. dypl. Jerzego Ferek-Błeszyńskiego z małżonką, delegata MSZagr., przedstawicieli ambasady francuskiej z min. Bressy na czele itd.

Nowe pogłoski o zmianie Rządu

Nieprawdopodobne kombinacje kół opozycyjnych

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł. — l. r.) Dziś ukazały się nowe pogłoski na temat reorganizacji rządu, przy czym prasa Stronnictwa Narodowego lansowała gabinet prof. Bartla i Poniatowskiego. Stwierdzić należy z całą stanowczością, że pogłoski związane z tymi dwoma nazwiskami są najzupełniej wytworem dowolnej kombinacji, nie mającym żadnych realnych podstaw.

Sprawa reorganizacji gabinetu, o ile w ogóle będzie aktualna, nie była do tej pory rozważana ze względu na nieobecność w Warszawie Marszałka Śmigłego-Rydza. Można przypuszczać, że rozważania na ten temat będą podjęte po powrocie Marszałka Śmigłego-Rydza z manewrów, ale absolutnie żadnych wniosków co do wyników tych rozmów nie należy podejmować, ponieważ nie ma do tego jakichkolwiek podstaw.

Nie jest wykluczone, że nie zajdą w ogóle żadne zmiany. Gdyby zaś miała nastąpić reorganizacja gabinetu, to mogłaby ona pójść jedynie w kierunku wzmocnienia pozycji rządu za pomocą wymiany osób, które zajęłyby stanowiska w miejsce wyczerpanych długą pracą ministrów.

Kombinacje prasy partyjnej, obliczone na ustępstwa wobec ośrodków wych działań opozycji, nie mieszczą się w granicach zasadniczych zamierzeń regime'u.

MIN. SCHACHT WE WŁOSZECH

Berlin. 16. 9 .(PAT). Min. Schacht, który po zamknięciu kongresu w Norymberdze wyjechał do Włoch, przybył do Genui, skąd w początkach przyszłego tygodnia ma wrócić do Berlina.

Popłoch na giełdach paryskich

Niepewność polityczna zachwiała walutą

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł. — l. r.) Dewiza na Paryż, która wczoraj gwałtownie spadła, w dniu dzisiejszym miała w dalszym ciągu tendencję zniżkową, jednak zmiany kursowe były o wiele mniejsze.

Na giełdzie w Zurychu dewiza na Paryż spadła z 15,02 i pół do 14,70, w Londynie zaś notowana była — wobec wczorajszego kursu zamknięcia 146,00, przy otwarciu 146.75, o godz. 14 zaś 146.25. Zaznaczyć należy, że obecny kurs franka jest bardzo bliski 50-procentowej depreciacji w stosunku do notowań sprzed zeszłorocznej dewaluacji.

Paryż. 16. 9. (PAT). Ponowna nagła zniżka kursu franka wywołała w Paryżu duże zaniepokojenie, tym większe, że nastąpiła w kilka dni po poprzednim załamaniu się franka.

W sferach finansowych panuje przekonanie, że przyczyn tej zniżki należy szukać wyłącznie na terenie wewnętrzno - politycznym, co wytwarza pomyślne warunki dla spekulacji frankiem, przy czym fundusz interwencyjny ostatnio prawie zupełnie nie interweniował.

Uroczyste poświęcenie „Domu Pracy" im. Ks. Kard. Kakowskiego

Warszawa. 16. 9. (Tel. wł. — l. r.). W dniu dzisiejszym o godz. 10-tej nastąpiło uroczyste poświęcenie nowej placówki pracy katolickiego związku „Caritas", „Domu Pracy" im. ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego. Dom ten będzie warsztatem pracy dla młodzieży bezrobotnej.

Ulica Poborzańska na Nowym Bródnie przybrała dziś odświętny wygląd. Domy są pięknie udekorowane flagami narodowymi, również i sam gmach nowego „Domu Pracy" tonie we flagach.

W uroczystości poświęcenia „Domu Pracy" wzięli udział p. minister opieki społecznej Marian Zyndram-Kościałkowski, Jego Eminencja Nuncjusz Apostolski Cortesi. Ks. Kardynał Aleksander Kakowski, ks. biskup polowy Józef Gawlina, biskup Szlagowski, prezydent m. stoł. Warszawy Starzyński, wiceprezydenci Pohoski i Ołpiński, prezes P. K. O. dr Gruber, dyrektor katolickiego Związku „Caritas" dr Lewandowicz, generał Górecki, starosta grodzki Iszora, wicestarosta powiatu warszawskiego Szarecki, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń katolickich oraz licznie przybyła publiczność.

DELEGACJA ROBOTNIKÓW U PREMIERA

Paryż. 16. 9. (PAT). Premier Chautemps przyjął dziś rano zarząd generalnej konfederacji pracy z Jouhaux na czele.

KATASTROFA SAMOLOTU

Londyn. 16. 9. (PAT). Z Limy donoszą, że ubiegłej nocy spadł w pobliżu Limy samolot pasażerski. 8 osób poniosło śmierć.

Z nowej listy szykan

władz niemieckich wobec polskiej mniejszości

Berlin, 16. 9. (Tel. wł.) W ostatnich dniach prasa polska w Nieczech zanotowała następujące fakty utrudniania życia ludności polskiej przez rozmaite czynniki lokalne.

Doroczny dzień sportu polskiego w Zakrzewie mógł się wprawdzie odbyć, jednakże z udzieleniem zezwolenia zwlekano aż do wigilii tego dnia i to po uporczywych wysiłkach Naczelnej Organizacji Polskiej. Wobec tego uniemożliwiono przeprowadzenie odpowiedniej propagandy i ściągnięcie do Zakrzewia tak wielkiej liczby uczestników, jak należało oczekiwać w normalnych warunkach. Dodać należy, że władze zakazały zwykłego przemarszu uczestników święta.

Polakowi Gliszewskiemu z Butrym z niewiadomych powodów odmawiano paszportu na wyjazd do Torunia do brata. Dotychczas paszporty były w tych wypadkach wydawane na poczekaniu.

Polakowi Danielkowi z Zakrzewia, inwalidzie, odmówiono zapomogi dla pięciorga dzieci w wieku poniżej 15 lat.

Delegaci kongresu przeciwalkoholowego u min. Kościałkowskiego

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł. — l. r.) Pan Minister opieki społecznej Zyndram Kościałkowski przyjął w dniu 16 bm. przedstawicieli prezydium XXI-go Międzynarodowego Kongresu przeciwalkoholowego z dr. Chodźką na czele, którzy złożyli p. Ministrowi podziękowanie za Jego udział w Kongresie oraz okazaną kongresowi opiekę i pomoc.

Członkowie Zakonu maltańskiego na Sowińcu i w podziemniach Wawelu

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł. — l. r.). W niedzielę, dnia 19. września złożą członkowie Zakonu maltańskiego w Krakowie na Sowińcu ziemię z wyspy Malty, starodawnej siedziby zakonu, którego ballivem honorowym i dewocyjnym był Marszałek Piłsudski.

Z Sowińca udadzą się kawalerowie maltańscy na Wawel, gdzie o godz. 11.30 odprawiona będzie w Katedrze Jagiellońskiej Msza żałobna za duszę Marszałka Piłsudskiego. Po Mszy św. nastąpi złożenie wieńca i hołdu w krypcie pod Wieżą Srebrnych dzwonów.

Sprawcy paryskich zamachów ukrywają się w Brukseli

Bruksela, 16. 9. (PAT). Policja brytyjska prowadzi poszukiwania w kołach anarchistycznych, by sprawdzić informację jednego z dzienników zagranicznych, który twierdził, iż sprawców zamachów w dzielnicy Gwiazdy w Paryżu należy poszukiwać w Brukseli. Dotychczas, jak donosi Havas, dochodzenie nie wskazało na żadne fakty pozostające w związku z zamachem.

Paryż, 16. 9. (PAT). Władze policyjne, które aresztowały włoskiego anarchistę Angelo Tamburini, podczas rewizji zabrały bardzo obfity materiał zawarty w licznych walizach, należących do włoskiego anarchisty. Materiały te zostały przekazane władzom, prowadzącym śledztwo w sprawie zamachów bombowych w dzielnicy Etoile.

Nad dalszą ekspansją kupiectwa polskiego na Kresy obradowali delegaci Rady Naczelnej

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł. — l r.) Odbył się tu zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. Przedmiotem obrad była w pierwszym rzędzie sprawa, związana z organizacją ogólno-polskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego w stolicy, który stosownie do uchwał Naczelnej Rady odbędzie się w bieżącym roku dla ustalenia stanowiska kupiectwa polskiego do najważniejszych zagadnień polityki handlowej Polski.

Po zreferowaniu kolejno przez dyr. Sikorskiego i dyr. Czarneckiego prac przygotowawczych do kongresu, zjazd postanowił zwołanie ogólno-polskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego do Warszawy na 13 i 14 listopada br., ustalił porządek obrad kongresu, tematy referatów, uchwalił regulamin obrad, oraz załatwił szereg prac organizacyjnych.

Następnie omówione zostały bieżące prace prezydium Naczelnej Rady, przedyskutowano projekt szczegółowego statutu dla kupieckich zrzeszeń prowincjonalnych, oraz przyjęto sprawozdanie z akcji rozprowadzenia przez Naczelną Radę specjalnych kredytów kupieckich, przedyskutowano szczegółowo dotychczasową akcję Naczelnej Rady w zakresie kredytów t. zw. przesiedleńczych dla kupców, przesiedlających się na Kresy Wschodnie.

Omówiono również aktualną sytuację kupiectwa w związku ze sprawą reorganizacji i sprzedaży artykułów monopolu tytoniowego.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dzielnicach wschodnich jeszcze dość pogodnie, rano mgły. W pozostałych — pogoda na ogół chmurna i mglista z drobnymi gdzieniegdzie deszczami

Trzeci polski lot balonem wolnym do stratosfery

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł. — l. r.) W końcu września roku bież. odbędzie się projektowany już oddawna i przygotowywany od wielu miesięcy trzeci z kolei lot balonem wolnym do granicy stratosfery. Będzie to lot w kabinie otwartej z użyciem jedynie masek tlenowych.

Celem lotu, podobnie jak i lotów poprzednich, są zapoczątkowane przed dwoma prawie laty badania naukowe obszaru atmosfery ziemskiej, leżącego na pograniczu troposfery i stratosfery. Badania te, przede wszystkim z zakresu fizyki, mają na celu wyznaczenie natężenia promieni kosmicznych — głośnego już dziś problemu naukowego.

Lot organizowany jest przez departament aeronautyki M. S. Wojsk. Wyniki pomiarów naukowych opracowane zostaną przez prof. dr S. Czeniowskiego i doc. dr S. Ziemeckiego w Zakładzie Fizyki Szkoły Głównej.

W locie wezmą udział dwie osoby. Balon prowadzi kpt. Burzyński.

Kto wygrał?

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł.). We wczorajszym ciągnieniu Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

30.000 zł. na nr. 147881

10.000 zł. na nr. 51689 147748

5000 zł. na nr. 68446 106384 149121 168122

2.000 zł. na nr. 32441 47665 49713 71752 74179 75084 115087 123520 150623 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 152723, 160668 185407 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11).

1.000 zł. na nr. 1563, 9535, 11375, 12998, 16281, 28899, 32149, 40868, 47182, 53276, 56166, 63249, 69564, 84014 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11), 85207, 88059 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11), 103755, 108534 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11), 177578, 120333, 12494 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11), 125568, 129313, 143991, 144123, 146714, 149384 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11), 160843, 163420, 165075, 171086, 179543, 183649, 185339, 190594, 190926.

Z niesłabnącym entuzjazmem wita Małopolska powracające wojska

Tarnopol, 16. 9. (Tel. wł.) Do Tarnopola powróciły z ćwiczeń stacjonowane oddziały wojskowe, które były witane owacyjnie przez władze miejskie i tłumnie zebrane na trasie marszu rzesze publiczności. Wojsko obrzucone było kwiatami przez publiczność i witane entuzjastycznymi okrzykami.

Żółkiew, 16. 9. (Tel. wł.) Żółkiew przygotowała się godnie na przyjęcie powracających z ćwiczeń oddziałów wojskowych. Całe miasto przybrało odświętny wygląd, ustrojone kwiatami i przybrane flagami o barwach państwowych, miasta Żółkwi i wracającego pułku.

Dowódca pułku odebrał raport, dziękując żołnierzom za trudy i polecił odczytać wyniki wyszkolenia i pochwały od wyższych dowódców. Po części wojskowej uroczystości, chór miejscowego gimnazjum odśpiewał kantatę na cześć wojska, po czym przemówienie powitalne wygłosił burmistrz Łaszkiewicz. Z kolei delegacje młodzieży szkolnej wręczyły dowódcy pułku kwiaty. Nastąpiła defilada, której przyglądały się tłumy mieszkańców Żółkwi, witające entuzjastycznie maszerujące oddziały.

Chiny domagać się będą moralnego potępienia napastnika

Genewa, 16. 9. (PAT) Chiński delegat Wellington Koo odbył dzisiaj rano dłuższą konferencję z przewodniczącym Rady Ligi Nar. Juanem Negrinem. Przemówienie delegata chińskiego na wieczornym posiedzeniu Rady Ligi ma być krótkie. Będzie on domagał się moralnego potępienia napastnika, potępienia nielegalnej blogady i faktu bombardowania otwartych miast.

Delegaci chińscy w rozmowach z dziennikarzami wyrażają pogląd, iż należy jak najszybciej zwołać komitet wyłoniony w r. 1933, w którym zgodzili się zasiadać Stany Zjednoczone obok przedstawicieli innych wielkich mocarstw.

Mordercy przodownika policji spłonęli żywcem w oblężonej stodole

Rzeszów, 16. 9. (Tel. wł.) W toku dochodzeń po zabójstwie w Lipniku koło Dynowa, pow. brzozowskiego, st. przodownika P.P. Jana Kunika i st. posterunkowego Piotra Michalaka, o czym wczoraj donosiliśmy, ustalono, że sprawcami zbrodni byli znani przestępcy kryminalni Józef Welc, zbiegły dn. 10 sierpnia br. z więzienia sądu okręg. w Rzeszowie, oraz Jan Kaczmarczyk.

W czasie zarządzonego natychmiast pościgu policja natrafiła dziś o godz. 4.30 rano na ich ślady we wsi Zabratówka, pow. rzeszowskiego. Ścigani bandyci schronili się do jednej ze stodół, skąd rozpoczęli ogień do oddziału policji. Wówczas policjanci po ostrzelaniu stodoły rzucili do niej granaty ręczne i spowodowali jej pożar, by zmusić bandytów do wyjścia. W ogniu obaj bandyci zginęli.

Zdobywamy rynek afrykański

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł. — l. r.) Bawiącemu w Afryce Południowej wysłannikowi eksportowemu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, udało się uzyskać szereg zamówień od domów importowych w Johannesburgu, Lurbanie i Capetown, wartości ogólnej około pół miliona zł.

Ogólna wartość pozyskanych i częściowo wykonanych od kwietnia do połowy lipca zamówień, wynosi około miliona zł.

Lwów, dnia 16 września 1937 r.

Niech Gdańsk nie przeciąga struny

Mnożą się fakty bezprawia wobec ludności polskiej na terenie Wolnego miasta Gdańska.

Obłędna polityka germanizacyjna, stosowana w stosunku do dzieci polskich, nie ustaje. Ostatnio przybiera formy wręcz brutalne: policja przymusowo doprowadza polskie dzieci do szkół niemieckich... Więc już nie tylko szykanowanie polskich szkół, a pospolite „duszołapstwo", uprawiane przy pomocy organów policyjnych! Dziecko, maszerujące do szkoły w asyście policyjnej — to niesamowite wręcz widowisko...

Wiceprezydent senatu gdańskiego p. Hut zrzuca odpowiedzialność za takie, urągające najprymitywniejszym pojęciom o cywilizacji, postępowanie na niższe „organy", na „podwładnych", dopuszczających się „samowoli w nieobecności najwyższych czynników gdańskich" — taką bowiem odpowiedź dał wiceprez. Hut Komisarzowi generalnemu Rzplitej na tegoż interwencję. Taka jednak interpretacja właśnie bardzo źle świadczy o dyscyplinie i zrozumieniu swych zadań przez „podwładne organy" gdańskiego senatu... Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby właśnie organy... podwładne pozwalać sobie mogły na stałą, chroniczną samowolę wbrew intencjom odgórnych sfer władzy... Co innego bowiem jakiś sporadyczny wypadek nadużycia, a co innego systematyczna samowola...

Równocześnie jednak z tym bezprawiem w dziedzinie szkolnictwa, jesteśmy ostatnio świadkami już nie szykan, a jawnego naruszania umów polsko-gdańskich. Oto policja gdańska uzurpuje sobie prawo wmieszania się w urzędowanie... polskiego urzędu pocztowego w Gdańsku. Dokonuje ona rewizji przesyłek, roznoszonych przez polskich listonoszów, by po prostu zabierać tym listonoszom takie przesyłki, które wydają się władzom Wolnego Miasta nieodpowiednie... Dotyczy to przeważnie pism polskich różnego kierunku i zabarwienia, o ile w nich znajdują się niemiłe dla senatu gdańskiego wiadomości lub zapatrywania.

Oczywiście jest to postępowanie absolutnie bezprawne. Umowa warszawska z r. 1921 (zawierająca przepisy wykonawcze do paryskiej konwencji z r. 1920) wyraźnie w art. 154 stwierdza: „Przesyłki pocztowe i telegramy, przesyłane bezpośrednio przez polskie urzędy pocztowe i telegraficzne na obszarze w. m. Gdańska, nie podlegają ani cenzurze, ani zajęciu lub rewizji przez władze gdańskie". Równie wyraźnie jest rola i zakres działania polskich funkcjonariuszy państwowych — a więc i listonoszów polskiego urzędu pocztowego — określona w umowie polsko-gdańskiej z r. 1922, której art. 4 brzmi: „Polacy urzędnicy na terenie Wolnego Miasta w wypełnianiu swych funkcji i obowiązków służbowych zależą jedynie od swych polskich przełożonych i w żadnym wypadku nie podlegają władzom gdańskim".

Zjawisko zatem, że gdański policjant przystępuje do polskiego listonosza, rewiduje jego torbę i konfiskuje pewne przesyłki — jest nie tylko bezprawiem, ale wprost obaleniem obowiązujących obie strony umów — czyni działalność poczty polskiej fikcyjną, gdyż uzależnia ją od widzimisię „podwładnych", czy też i wyższych organów władz gdańskich.

Stoimy więc wobec całego szeregu faktów, świadczących wyraźnie o tym, że władze gdańskie wkraczają na pochyłą drogę zadrażnień, bezprawia, igrania wprost z ogniem...

Czyżby sobie „najwyższe czynniki gdańskie" — by użyć słów wiceprez. Huta — nie zdawały sprawy, że puszczając „podwładne organy" na bystre fale samowoli i szykan, policyjnej asysty dla dzieci polskich w przymusowym ich doprowadzaniu do niemieckich szkół, policyjnych rewizji przesyłek, roznoszonych przez polskich listonoszów do ludności polskiej — stwarzają stan rzeczy, który może mieć wcale poważne następstwa?

Bo przecież Gdańsk zdaje sobie chyba już sprawę z tego, że cała jego egzystencja i przyszłość zależna jest od wielkiego zaplecza, jakie dlań stanowi 34-milionowa Polska, że najżywotniejsze gospodarcze interesy zarówno Wolnego Miasta, jak i portu, są całkowicie uzależnione od normalizacji stosunków z Polską.

I czyżby w Gdańsku sądzono, że tę — przede wszystkim dla Wolnego Miasta niezbędną — normalizację stosunków popiera się i utwierdza przez szykany i akty samowoli?

Polska jest zbyt silnym organizmem państwowym i zbyt poważną rolę odgrywa w tym rejonie Europy, w którym mieści się również i Wolne Miasto, aby na niej cokolwiek wymusić można było metodą samowoli i bezprawia. I posiada dość siły, aby właśnie Gdańskowi wskazać drogę, wiodącą do praworządności i poszanowania dla obowiązujących obie strony umów.

Im prędzej to „najwyższe czynniki gdańskie" zrozumieją, a zrozumiawszy przekonają swoje „podwładne organy" — tym prędzej też skończy się wręcz samobójcza polityka, stosowana obecnie. Bo że jest niczym innym, jak samobójczą, nie ulega chyba wątpliwości.

W. P.

Chwila ostatecznej rozgrywki się zbliża...

Od własnego korespondenta.

Walencja, we wrześniu

Świat cały co dnia dowiaduje się o coraz to nowych sukcesach wojsk powstańczych, pomimo wszystko po niespodziewanym upadku Bilbao, po poddaniu się Santanderu, coraz głośniej lansowana jest wersja o mającym lada dzień nastąpić zdobyciu Gijon, ważnego strategicznie portu i ostatniego, rozpaczliwie przez czerwonych bronionego punktu północnego frontu.

Gdyby nawet przyjąć, że wszystkie te sukcesy oddziałów gen. Franco na północy nie mają zbyt wielkiego ciężaru gatunkowego jeśli idzie o sytuację militarną, to moralnie wywierają one w szeregach czerwonych wręcz druzgocące wrażenie. W ręce „faszystów" przechodzi wszakże ten odcinek republiki, który mógł słusznie szczycić się najznakomitszym żołnierzem, a który jednocześnie był najbogatszym w wszelkiego rodzaju skarby naturalne.

Ale nie na tym koniec.

Likwidując ostatecznie front północny, gen. Franco uzyskuje nader poważny atut w postaci licznych kolumn żołnierskich. Brak tego żołnierza najlepiej odczuwał sztab główny armii powstańczej podczas operacyj prowadzonych wokół Madrytu. Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że jeśli Madryt po dziś dzień bohatersko walczy z przeciwnikiem, jeśli ostał się tylu ofensywom i tylu nalotom powstańczych aeroplanów, to bohaterstwo jego obrońców równe jest niewystarczającym siłom, jakimi w akcji tej rozporządzali powstańcy.

Brak żołnierza w ogóle dotkliwy dla armii gen. Franco, specjalnie dawał się we znaki tejże armii w czasie walk o Madryt. Doszło wreszcie do tego, że bagatelizując sobie wszelkie próby zdobycia Madrytu, obrońcy jego doprowadzili fortyfikacje tego miasta do granic szczytowych.

Fachowiec, który miał okazję dzisiaj oglądać Madryt, stwierdzi z całą obiektywnością, że w przeciągu kilkunastu miesięcy ataków na exstolicę Hiszpanii, obrońcy, przy wydatnej pomocy sowieckich speców fortyfikacyjnych, uczynili zeń twierdzę nie do zdobycia.

Tu warto wspomnieć, że w pierwszych robotach fortyfikacyjnych w Madrycie brali udział... ex-oficerowie białej armii carskiej, Rosjanie sprzedani republice p. Azany przez madrycki oddział oficjalnego, sowieckiego biura podróży „Inturist" po 5.000 dolarów za głowę i dostarczeni wprost z więzień sowieckich, gdzie przebywali za „nieblagonadiożnost" do Madrytu, jeszcze w tym okresie, kiedy w ZSSR. nie zapadła definitywna decyzja co do efektywnej pomocy Związku Radzieckiego dla czerwonej Hiszpanii.

Ci ludzie rozpoczęli fortyfikowanie Madrytu, aby mogli je następnie ukończyć już oficerowie sowieccy, w międzyczasie przybyli na odsiecz do Hiszpanii.

Dzisiaj, jak wyżej zaznaczyliśmy, Madryt jest możliwy do zdobycia jedynie po długotrwałym oblężeniu, a do oblężenia tego trzeba odpowiednio silnej armii, którąby mogła definitywnie przeciąć wszystkie drogi prowadzące do Madrytu zzewnątrz. W chwili obecnej jeszcze 6 dróg łączy Madryt z Walencją, jeśli zostaną one przecięte przez oddziały gen. Franco przybyłe po rozgromieniu czerwonych na froncie północnym, sytuacja Madrytu jest definitywnie przesądzona. Jeśli bowiem w 71 roku Paryż mógł bohatersko stawiać czoło Prusakom, żywiąc swych mieszkańców i obrońców., szczurami i padliną, to ten epizod romantyzmu bohaterów w Madrycie znany jest od dawna, już bowiem nie raz na Puerta del Sol madryckim sprzedawano bułki z kiełbaskami... bardzo podejrzanej proweniencji. Jednakże w wojnie współczesnej nie samym chlebem żyje oblęgagane miasto. Madryt pozbawiony dostatecznej ilości... benzyny, traci 35 proc. zdolności obrończej, odpada mu bowiem możność używania czołgów, tak bardzo dogodnym przy wypadach, odpada możność posługiwania się samolotami, a przede wszystkim odpada możność korzystania z tak nieodzownego w wojnie współczesnej środka lokomocji jak — samochód, a nawet laik pojmie, że przerzucanie oddziałów wojskowych na bardziej zagrożone odcinki... końmi lub pieszo, w wojnie współczesnej nie wytrzymuje żadnej krytyki.

Należy się więc spodziewać, że wobec tego lada dzień rozpocznie się systematyczne „zaciskanie pasa" wokół Madrytu, co prędzej czy później musi się zakończyć zdobyciem ex-stolicy Hiszpanii, a co za tym idzie — ostateczną klęską czerwonych.

W przypisku

Kim są przywódcy Stronnictwa Ludowego?

W dalszym ciągu swoich reportaży z terenu ostatnich rozruchów chłopskich, Agencja „Iskra" zajmuje się charakterystyką obecnych przywódców Stronnictwa Ludowego w Małopolsce. Stwierdziwszy, że „zasłużonych seniorów ruchu chłopskiego Małopolska już nie posiada" — w ten sposób ocenia obecnych:

„Biografia dzisiejszych przywódców jest żałosna. Weźmy dla przykładu historię takiego pana mecenasa z Jarosławia, który w tym okręgu był „wodzem" choć gdy przyszło co do czego, siedział w swej kancelarii, kierując zdala „bojową akcją". Przez krótki czas swej kariery ludowca — na chłopskiej praktyce adwokackiej zarobił dwa domy. Stał się adwokatem ziemiańskim, gdyż wiadomo było, że idealnie załatwia polubownie sprawy strajków na folwarkach. Rola wodza ludowego doskonale harmonizowała z interesami kancelarii adwokackiej. Weźmy innego trybuna-kariera typowego malkontenta, który wyszedłszy z wojska nie ma żadnego fachu w ręku, stara się o posadę rządową, o ciepłą posadkę burmistrza lub wójta, a nie otrzymawszy nic, oburzony na rząd, na państwo, na wszystko i wszystkich, rozpoczyna karierę „ludowca". Jakiś ziemianin zbankrutowany, jakiś niedouczony student...

Jakie legitymacje mają ci ludzie, aby kierować chłopskimi sprawami? Skąd się wzięli? Wiadomo jedno — wiedzą, czego chcą: kariery. Ci ludzie muszą się spieszyć. Dla nich praca wśród chłopów od podstaw nie istnieje. Dlatego też dzisiejszy ruch ludowy w ramach stronnictwa Witosa nie może się wykazać żadną pozytywną pracą dla dobra chłopa.

Dział oświatowy, dział ekonomicznej poprawy wsi, dział rozbudowy samorządu wiejskiego dla tych ludzi nie istnieje. To jest praca ciężka, żmudna, obliczona na lata, nie przynosząca doraźnych efektów. Ta praca leży odłogiem. Natomiast na czoło wysuwa się zagadnienie wichrzycielstwa, budzenia najciemniejszych instynktów, podjudzania do natychmiasawych wystąpień — rewoltowanie, a nie budowanie. Ci ludzie muszą liczyć na cud, na wypadek dojścia do władzy. Muszą się spieszyć..."

Tragiczna śmierć Polaka
obserwatora kontroli nieinterwencyjnej

Londyn, 15. 9. (PAT). Urząd Nieinterwencyjny w Londynie powiadomił ambasadę R. P. o tragicznym wypadku, jaki miał miejsce na statku niemieckim „Girgenti".

W czasie burzy, jaka szalała na Atlantyku w ubiegłą sobotę po południu, obserwator Kontroli Nieinterwencyjnej Polak, Aleksander Lipiński, odbywający na tym statku podróż powrotną z Hiszpanii do portu Kontroli Nieinterwencyjnej, gdzie był stacjonowany, znajdując się pomiędzy 6 a 6.30 po południu na pokładzie statku, został w czasie szalejącej burzy zmieciony przez silną falę do morza i zatonął.

Wszelkie poszukiwania były bezowocne. Po przybyciu w niedzielę do Duvru, kapitan statku „Girgenti" natychmiast zawiadomił o tragicznym wypadku Urząd Kontroli Nieinterwencyjnej.

Straszna śmierć robotników
w zwałach rozpalonego węgla

Kraków, 15. 9. (Tel. wł.) W fabryce „Solvay" w Borku Fałęckim pod Krakowem miał dziś po południu miejsce tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą dwa życia ludzkie.

Podczas napełniania węglem wielkich pieców fabrycznych, robotnicy Brożek i Gawor, pragnąc usunąć jakąś przeszkodę w tunelu, przez który wsypuje się węgiel na palenisko, przysypani zostali nagle zwałami rozgrzanego miału węglowego.

Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa doprowadziła do wydobycia Michała Brożka, który jednak odniósł tak poważne obrażenia, że wkrótce zmarł. Drugi robotnik, który niechybnie poniósł śmierć, nie został jeszcze wydobyty.

Wizja krwawych wypadków racławickich
Co zeznają naoczni świadkowie

Miechów. 15. 9. (PAT). W trzecim dniu rozprawy o zajścia racławickie o godz. 9-tej Sąd przystępuje do badania dalszych świadków oskarżenia.

Pierwszy zeznaje komendant posterunku w Racławicach, Stanisław Sznios. Świadek przez cały czas był na Kopcu pod komendą aspiranta Wąsali. Widział Antoniego Jurkowskiego, wyzywającego policję i trzymającego w ręku duży kamień. Aspirant Wąsala kilkakrotnie wzywał ludność do rozejścia się. Świadek widział, braci Stanisława i Mieczysława Mostowskich, Antoniego Jurkowskiego, L. Placka, T. Hajdysa, Wł. Krupę, Wincentego Króla. Wszyscy oni brali czynny udział w akcji i rzucali kamieniami na policję. Bronisława Kowiorska stała z kijem i wzywała tłum, aby atakował policję.

W dalszym ciągu świadek zeznaje, że widział jakąś nieznaną mu krakowiankę, przemawiającą na Kopcu i podburzającą tłum. Świadek stwierdza, że o zakazie zjazdu powiadomiona została ludność przez sołtysów dwukrotnie w jego rejonie.

Następny świadek Walenty Koza z plutonu konnej policji państwowej zeznaje, że w czasie rozpraszania tłumu posypały się na oddział, w którym służył, kamienie. Niektórzy chłopi usiłowali bić poszczególnych posterunkowych laskami i drągami. Kilku z nich świadek rozpoznał.

Świadek słyszał strzały i widział 2 osobników, strzelających z rewolwerów z tłumu do policji. Świadek sam został zraniony kamieniem przez osk. Piłata.

Z kolei zeznaje świadek Z. Kwaśborski z plutonu policji konnej. Świadek widział, jak tłum obrzucał policję kamieniami i wznosił wrogie okrzyki przeciw policji i rządowi. Świadek rozpoznał w tłumie Stanisława Bielawskiego, trzech braci Królów, Kosałkę, J. Piłata i Wł. Ziarkę, którzy brali czynny udział w akcji oraz podburzali tłum. Świadek słyszał również okrzyki rewolucyjne, wznoszone przez otaczający policję tłum.

Świadek Stanisław Nowak z plut. konnej P. P. zeznaje podobnie, jak poprzedni świadkowie, twierdząc, że widział on Burego kilkakrotnie w momentach, kiedy usiłował zadać ciosy trzymaną w ręku szablą konnemu policjantowi oraz unieszkodliwić konie policyjne, rzucające im pod nogi szablę.

Świadek Rupek Antoni z plut. Policji konnej twierdzi, że osk. Józef Ziarko uderzył go drągiem w ramię, a osk. Piłat agitował i podburzał tłum i sam rzucał kamieniami. Świadek widział również Burego, który szablą atakował policję.

SEN. KARŁOWSKI PREZESEM ZW. UZDROWISK POLSKICH

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Na posiedzeniu zarządu Związku Uzdrowisk Polskich w dniu dzisiejszym dokonano wyboru prezesa zarządu tegoż Związku na miejsce zmarłego prezesa Jarosza. Jednogłośnie został wybrany senator St. Karłowski z Horyńca zdroju.

O ZNIESIENIE PODATKU NA CUKIER

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł. — l. r.) Związek wytwórców win i soków owocowych wystąpił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Skarbu z memoriałem w sprawie nienakładania podatku na cukier, przeznaczony do produkcji krajowych napojów winnych.

ŚMIERĆ LOTNIKÓW

Sztokholm, 15. 9. (PAT) Pod Straengnaes spadł samolot wojskowy. Załoga złożona z dwóch ludzi poniosła śmierć.

Morderca z Gródka Jagiellońskiego skazany na dożywocie

(d) Rozprawa karna przed ławą przysięgłych przeciw Janowi Płonce, em. ślusarzowi P. K. P., i jego żonie Katarzynie, stojącym pod zarzutem zamordowania Marii Kupińskiej, przeciągnęła się wczoraj do późnych godzin nocnych.

Sędziom przysięgłym postawiono 26 pytań.

Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał o godzinie 23-ciej ogłosił wyrok, na mocy którego Jan Płonka, przy zastosowaniu amnestii, skazany został na dożywotnie więzienie, zaś jego żona Katarzyna na 15 lat więzienia.

Akcja kontrolna — rusza

San Sebastian. 15. 9. (PAT). Na pod stawie dekretu gen. Franco zostali powołani pod broń poborowi 1929 r. Od służby są zwolnieni ojcowie licznych rodzin (ponad czworo dzieci), pracownicy kolejowi oraz robotnicy i urzędnicy zatrudnieni w przemyśle wojennym.

Londyn. 15. 9. (PAT). Agencja Reutera dowiaduje się, iż w dniu jutrzejszym eskadra wodnopłatowców wywiadowczych odleci na Maltę, celem wzięcia udziału w akcji kontrolnej morza Śródziemnego. Druga eskadra ma odlecieć w dniach najbliższych.

Londyn. 15. 9. (PAT). Krążownik „Cairo" i 4 kontrtorpedowce odpłyną iutro do Gibraltaru. Krążownik „Kempenfeld" i 4 inne kontrtorpedowce mają udać się na morze Śródziemne za kilka dni.

Wzrastają szanse
udziału Włoch w kontroli

Londyn. 15. 9. (PAT). Jak podaje Reuter, w Londynie uważają za bezpodstawne wiadomości, jakoby rząd brytyjski był zdania, że poważny udział Włoch w systemie patrolowania antykorsarskiego na morzu Śródziemnym nie da się urzeczywistnić.

Zaznaczają tu, że W. Brytania i Francja zamierzają wydać niezwłocznie zarządzenia celem wprowadzenia w życie obecnych układów, jeżeli Włochy w czasie późniejszym zechcą w nich wziąć udział, to możliwa będzie zmiana przyjętego już planu w sposób, któryby Włochom zapewniał słuszny udział.

Żółte ławki dla Żydów

Berlin, 15. 9. (PAT) W szeregu dzielnic na placach publicznych i w parkach ustawiono ostatnio ławki, pomalowane na żółto i opatrzone napisem, iż służą one publiczności żydowskiej. Wczoraj ławki takie ukazały się w centrum Berlina na Kurfuerstendamm.

Wiadomości telegraficzne

Praga, 15. 9. (PAT) Pogrzeb prezydenta Masaryka odbędzie się we wtorek 21 września przed południem z pierwszego podwórza zamku praskiego na dworzec Wilsona, skąd przewiezione zostaną zwłoki prezydenta Masaryka do Lan, gdzie spoczną tymczasowo na tamtejszym cmentarzu.

* * *

Gdańsk, 15. 9. (PAT) Senat gdański zwrócił się do Komisariatu Gen. R. P. o wydanie zarządzeń, aby poczta polska nie podejmowała czynności, sprzeciwiających się ustawom senatu Wolnego Miasta.

Wycieczka górnośląska we Lwowie

Dziś przybyła do Lwowa przeszło 300-osobowa druga z rzędu wycieczka górnośląska, zorganizowana przez Instytut Oświaty Pracowniczej „Zjednoczenie" w Katowicach. Wycieczka zwiedziła Lwów, była na Kopcu Unii Lubelskiej i w Panoramie Racławickiej, oraz zwiedziła Targi Wschodnie. Goście górnośląscy złożyli hołd na Cmentarzu Obrońców Lwowa, a towarzyszący wycieczce znany chór regionalny Kasyno z Siemianowic odśpiewał hymn żałobny.

KATASTROFA AUTOBUSU

Chemnitz, 15. 9. Powracający z Norymbergi omnibus, w którym znajdowały się 33 osoby, wywrócił się w okolicach Blosenbergu. 14 osób odniosło rany.

NAGŁY ZGON

(d) Na ul. Arciszewskiego wczoraj zmarła nagle Gittla Schmidt, zamieszkała przy ul. Inwalidów 23. Na polecenie lekarza dzilnicowego zwłoki przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

FAŁSZYWE ZEZNANIA W SĄDZIE

(d) Swego czasu w procesie ukraińskiej terorystki Olgi Bida był w charakterze świadka przesłuchany młody ukrainiec, Julian Hawryluk. Złożył on wówczas świadomie fałszywe zeznania i za to wczoraj odpowiadał przed sądem. Po przeprowadzonej rozprawie został zasądzony na 7 miesięcy więzienia. Rozprawę prowadził sędzia dr. Cygan; oskarżał wiceprokurator dr. Janowski.

Zupełnej niepodległości Palestyny domaga się petycja arabska do Ligi

Jerozolima. 15. 9. (PAT). Komitet arabski wysłał do Zgromadzenia Ligi Narodów depeszę, protestującą przeciwko planowi podziału Palestyny.

Według tej depeszy, Arabowie, zamieszkujący Palestynę od 1300 lat, domagają się sprawiedliwego rozwiązania problemu palestyńskiego, a w szczególności uznania prawa Arabów do zupełnej niepodległości, odrzucenia prób stworzenia narodowego państwa żydowskiego, wydania zakazu imigracji żydowskiej, zakazu sprzedaży ziemi Żydom, a dalej zawarcia paktu przyjaźni między arabskim państwem w Palestynie i W. Brytania, utrzymania i ochrony miejsc świętych i wreszcie ochrony prawnej dla Żydów i innych mniejszości narodowych.

Marszałek Śmigły-Rydz
udekorował zagranicznych wojskowych

Bydgoszcz, 15. 9. (PAT) W dniu 14 bm. po omówieniu manewrów Pan Marszałek Śmigły-Rydz wydał śniadanie w Dębowej Górze pod Kcynią dla szefów sztabów generalnych państw bałtyckich, kierownictwa ćwiczeń oraz do wódców wyższych jednostek.

Przed śniadaniem Pan Marszałek, po krótkim przemówieniu, w którym podkreślił przyjazne stosunki, łączące nas z państwami bałtyckimi, dokonał dekoracji przedstawicieli armii państw bałtyckich.

Układ w Nyon pomija
śródziemnomorskie interesy Włoch

Rzym, 15. 9. (PAT) Sytuację, wytworzoną na skutek nieprzyjęcia wyników konferencji w Nyon przez Włochy, oceniają tu następująco:

Rząd włoski od dawna pragnie porozumieć się z Anglią i dlatego zdecydowany jest kontynuować wymianę poglądów, któraby mogła doprowadzić do udziału Włoch w nowym systemie, mającym wzmocnić bezpieczeństwo na Morzu Śródziemnym. Jednakowoż opracowany obecnie plan jest dla Włoch nie do przyjęcia. Wadą tego systemu jest okoliczność, że nie gwarantuje on uspokojenia stosunków na Morzu Śródziemnym i nie ułatwia zbliżenia włosko-francuskiego.

Ponadto system ten nie odpowiada zasadom zbliżenia równości oraz powierza wyłącznie Francji i Anglii nadzór nad kilku doniosłymi drogami wodnymi, które posiadają specjalne znaczenie dla Włoch. Chodzi tu m. in. o t. zw. kanał sycylijski, położony między Sycylią a Afryką który dzieli Morze Śródziemne na części wschodnią i zachodnią.

Powierzenie flotom francuskiej i angielskiej nadzoru nad drogami, wiodącymi przez ten kanał, sprzeczne jest z podstawowymi interesami Włoch na Morzu Śródziemnym, zwłaszcza, że przez kanał ten przepływają okręty z Morza Czarnego do Hiszpanii.

Wspaniała rewia wojskowa
przed P. Marszałkiem i zagranicznymi gośćmi

Bydgoszcz, 15. 9. (PAT) Bydgoszcz w powodzi tysięcy flag narodowych, zwisających z masztów, bram triumfalnych i domów, zmieniła swój charakter miasta ciągle zajętego i zapracowanego.

Oddziały wojska, mające wziąć udział w defiladzie, wkroczyły do miasta sześcioma szosami i ulicami, aby pod kościołem Klarysek złączyć się w jedną nieprzerwaną kolumnę.

Punktualnie o godz. 9 przed trybuną zajechał Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. dywizji Kasprzyckiego oraz świty.

Defiladę, którą prowadził inspektor armii gen. Bortnowski, rozpoczęła kawaleria pod dowództwem gen. dypl. Abrahama. Po kawalerii skoczne dźwięki zwiastowały zbliżanie się piechoty.

W przerwie, jaka nastąpiła po przemarszu piechoty, rozentuzjazmowany tłum zaintonował unisono pieśń „Sto lat niech żyje nam". Marszałek Śmigły-Rydz, wzruszony objawami serdeczności, dziękował ukłonem i uśmiechem.

Wkrótce potem do trybuny zbliżyła się wycieczka polskiej gminy i szkół polskich w Gdańsku, która złożyła Naczelnemu Wodzowi hołd i wręczyła mu piękny bukiet z biało-czerwonych róż.

Przybycie delegacji publiczność powitała gromkimi okrzykami, wiwatując na cześć Polski w Gdańsku.

Z kolei nastąpiła defilada artylerii ciężkiej i brygady zmotoryzowanej.

Entuzjazm osiągnął kulminacyjny punkt, gdy w łoskocie i szczęku żelaza zbliżyły się wojska pancerne, tankietki i ciężkie czołgi. Wiwatom i okrzykom nie było końca.

Defilada skończyła się o godz. 13.40. Niemilknące okrzyki tysięcznych tłumów dały wyraz radości z poznania potęgi siły zbrojnej Rzeczypospolitej.

Hołd ambasadora U. S. A.
u trumny Wodza Narodu

Kraków, 15. 9. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym przybył do Krakowa ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Biddle w towarzystwie senatora Mr. Guffey'a ze stanu Pensylwania.

Goście amerykańscy złożyli wizytę wojewodzie krakowskiemu dr. Tymińskiemu i wicewojewodzie dr. Małaszyńskiemu, a następnie prezydentowi miasta Krakowa dr. Kaplickiemu.

P. amb. Biddle i sen. Guffey udali się dziś przed południem na Wawel, gdzie złożyli wiązankę kwiatów u sarkofagu Marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Następnie goście udali się na zwiedzanie zabytków miasta.

Wielkie manewry jugosłowiańskie

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł. — I. r.). W czasie od 19 do 26 września odbędą się nad granicą chorwacko - słoweńską wielkie manewry, w których weźmie udział około 50 tys. żołnierzy.

Na manewrach tych, największych z dotychczasowych w Jugosławii, obecni będą szef sztabu generalnego Francji gen. Gamelin, czechosłowacki minister wojny Machnik wraz z szefem sztabu generalnego, szefowie sztabu armii rumuńskiej, tureckiej i greckiej oraz akredytowani w Białogrodzie attaches wojskowi.

Gorączkowe przygotowania
przed berlińską wizytą Duce

Berlin, 15. 9. (PAT) Jak słychać, program pobytu w Niemczech Mussolinie go przewiduje udział szefa rządu włoskiego w wielkiej manifestacji na Reichsportfeld w Berlinie.

Podczas tej manifestacji przemawiać mają zarówno kanclerz Rzeszy jak i Mussolini. Przygotowania do przyjęcia gościa włoskiego są w pełnym toku.

Na Unter den Linden ustawiono wysokie maszty. W niektórych reprezentacyjnych punktach miasta ścinane są drzewa dla urządzenia odpowiednich dekoracyj.

Pomór w Szanghaju

Tokio, 15. 9. (PAT) Agencja Domei donosi, że okręty wojenne japońskie zaatakowały wczoraj w pobliżu Kantonu dwa krążowniki chińskie, które zostały zatopione. Flota japońska bombardowała również fort Boccatioris w pobliżu Kantonu.

Tokio, 15. 9. (PAT) Rozkazem cesarskim mianowany został gen. Hisaiczi dowódcą japońskich sił zbrojnych w Chinach północnych, zaś gen. Iwane Matsia — dowódcą wojsk japońskich, działających w rejonie Szanghaju.

Szanghaj, 15. 9. (PAT) Władze japońskie uznały Szanghaj za strefę, objętą epidemią cholery, i wydały surowe zarządzenia celem uniemożliwienia rozszerzaniu się epidemii na obszary zajęte przez Japończyków. Statki przybywające z Szanghaju do Japonii przechodzą kwarantannę.

Metropolita Dionizy
gościem cerkwi rumuńskiej

Bukareszt, 15. 9. (PAT) W związku z zapowiedzianą wymianą wizyt między patriarchą kościoła rumuńskiego Mironem a J. E. metropolitą Dionizyn, przyjazd metropolity warszawskie go oczekiwany jest na dzień 25 bm.

Patriarcha rumuński wyśle na granicę swój wagon salonowy, którym J. E. metropolita Dionizy będzie podróżował podczas swego pobytu w Rumunii.

Program pobytu przewiduje oficjalne powitanie na dworcu przez dostojników kościelnych i rządowych oraz przedstawicieli poselstwa polskiego.

Z rozmów polsko-gdańskich

Gdańsk, 15. 9. (Tel. wł.). Dziś w południe wznowiono rozmowy polskich sfer gospodarczych, zainteresowanych w porcie gdańskim, z przedstawicielami senatu w sprawie swobody pracy i rozwoju gospodarczego przedsiębiorstw polskich na terenie Wolnego miasta.

Na czele delegacji polskiej stoi b. wojewoda Wachowiak.

AUDIENCJE U P. PREMIERA

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś posła jugosłowiańskiego w Warszawie p. Vladislava Martinatza. Następnie p. Premier przyjął ks. biskupa Sonika, administratora kapituły diecezji kieleckiej.

POSIEDZENIE KOMISJI DO SPRAW PRZEWOZOWYCH

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł. — I. r.) Dnia 17 bm. odbędzie się w Ministerstwie Komunikacji posiedzenie komisji dla spraw przewozowych. Na posiedzeniu tym omówione będą sprawy dotyczące ustalenia planu przewozów w miesiącach jesiennych.

Katastrofalny wypadek na moście

Berlin, 15. 9. (PAT) Pod Bytomiem wydarzył się niezwykły wypadek. Na wiadukcie, przerzuconym nad torami kolejowymi, zderzył się samochodowy pociąg ciężarowy z wozem konnym. Siłą wstrząsu odrzucony w bok wóz zerwał kamienne ogrodzenie wiaduktu na przestrzeni kilkunastu metrów i wpadł na tor kolejowy. Spadł również na tor kolejowy wóz samochodowy wraz z przyczepką.

Woźnica pojazdu zginął na miejscu; szofer i jego dwaj pomocnicy odnieśli ciężkie rany.

TAJEMNICZE WTRZĄSY

Chorzów, 15. 9. (Tel. wł.) Dziś o godz. 5.15 odczuto w Łagiewnikach silny wstrząs podziemny. W kilku domach zarysowały się mury. Wypadku z ludźmi nie zanotowano.

TORFOWISKA PŁONĄ

Białystok, 15. 9. (PAT). Torfowiska w gminie Goniądz tlą się w dalszym ciągu. Dziś sytuacja jest już opanowana. Przy gaszeniu pożaru pracuje 5 motopomp i 500 ludzi spośród miejscowych mieszkańców oraz oddziały wojska.

Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej w Warszawie

Jak to już prasa podawała, odbędzie się w Warszawie od dnia 2—10 października b. r. Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej.

Powołany w tym celu komitet obywatelski w pełni swej pracy koordynuje akcję swą stale z Ligą Popierania Turystyki, dzięki której staraniom Ministerstwo Komunikacji przyznało znaczne i różne ulgi kolejowe, celem sprowadzenia w okresie Festiwalu najszerszych mas turystów z całej Polski do Warszawy.

I tak, prócz wielu pociągów popularnych z 27 miejscowości z całej Polski, przyznane są zniżki indywidualne na karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, a mianowicie: 75 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej, która to zniżka dostępna będzie dla wszystkich, — 50 proc. zniżki dla urzędników, korzystających z normalnej zniżki kolejowej. Uczestnicy pociągów popularnych będą korzystali z 66 proc. zniżki na P. K. P. przy udziale 200 pasażerów, i z 75 proc. zniżki — przy udziale 500 osób w pociągu. Dla wszystkich natomiast zjeżdżających na Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej do Warszawy, Liga Popierania Turystyki w kartach uczestnictwa, zamieściła bezpłatne kupony, opiewające na:

1. bezpłatny bilet wstępu do jednego z teatrów warszawskich,
2. bilet wstępu na koncert festiwalowy.
3. bilet do wymiany na los bezpłatnej loterii dzieł sztuki i książek,
4. bezpłatny bilet wstępu na wystawę dzieł L. Wyczółkowskiego.

Komitet zmierzając do najszerszego ujęcia samej imprezy Festiwalu, powierzył stronę techniczną zjazdu i sprowadzenia turystów Lidze Popierania Turystyki. Jak się obecnie dowiadujemy, L. P. T. powołała wszystkie swoje Delegatury i Biura do wszczęcia jaknajszerszej propagandy Festiwalu, a uzyskując tak wyjątkowe zniżki kolejowe, spełniła swe zadanie, by na Festiwal sprowadzić do stolicy maksimum turystów, którym sprawną opiekę i obsługę na miejscu zapewni Związek Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy.

Mobilizując swój szeroki zakres działania w terenie turystycznym i kolejowym w Polsce, Liga Popierania Turystyki daje rękojmię, że zjazd na Festiwal do stolicy będzie duży i dobrze zorganizowany. W tym celu spółdziałają również z Ligą Popierania Turystyki utworzone przez Komitet obywatelski komitety lokalne, w liczbie 40-tu w całym terenie R. P.

W Warszawie będą przygotowane kwatery zbiorowe, prywatne i w hotelach dla uczestników Festiwalu. Komitet liczy na 3.000 kwater dziennie. Najtańsze kwatery zbiorowe w cenie 80 gr. od osoby, prywatne od 2'50 zł., hotele od 5 zł.

Podajemy plan pociągów popularnych na Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej w Warszawie.

Stacja wyjazdu poc.	Pobyt w Warszawie dnia:	Inform. c. biletu:
Katowice	2—3. X.	zł. 16'50
Łódź	3. X.	zł. 12'60
Lwów	3—4. X.	zł. 19'10
Dąbrowa Górn.	3—4. X	zł. 16'10
Białystok	3—4. X.	zł. 13'90
Kraków	3—4. X.	zł. 16'50
Gdynia	3—4. X.	zł. 18'30
Wilno	4—5. X.	zł. 18'60
Poznań	4—5. X.	zł. 16'30
Chorzów miasto	4—5. X.	zł. 16'50
Brześć	5—6. X.	zł. 14'70
Bielsko	5—6. X.	zł. 15'50
Częstochowa	5—6. X.	zł. 14'70
Grodno	6—7. X.	zł. 15'50
Sosnowiec	6—7. X.	zł. 16'30
Przemyśl	6—7. X.	zł. 18'50
Lublin	6—7. X.	zł. 13'90
Kalisz	7—8. X.	zł. 15'30
Stanisławów	7—8. X.	zł. 21'30
Włocławek	7—8. X.	zł. 13'90
Bydgoszcz	8—9. X.	zł. 15'90
Drohobycz	8—9. X.	zł. 20'20
Równe	8—9. X.	zł. 19'60
Tarnopol	9—10. X.	zł. 21'30
Kielce	9—10. X.	zł. 13'90
Piotrków	10. X.	zł. 12'90
Radom	10. X.	zł. 13'90

Podane powyżej informacyjne ceny biletów kolejowych na pociągi popularne obliczone są za przejazd pociągiem przyśpieszonym z danej miejscowości do Warszawy i z powrotem, wraz z bezpłatnym wstępem na imprezy Festiwalu, o ile wycieczka liczyć będzie conajmniej 500 uczestników. W razie zgłoszenia się mniejszej ilości, conajmniej jednak 200 osób — podane ceny podwyższone będą o około zł. 2.

W latach następnych są przewidziane Festiwale Sztuki w innych miastach Rzpltej, oczywiście jeśli inauguracyjna impreza warszawska będzie uwieńczona pomyślnym rezultatem. Należy się spodziewać, że ludność Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej skorzysta masowo z dobrej okazji 2—10 przyszłego miesiąca.

ZE SPORTU

Piękne sukcesy lwowskich motocyklistów w Zakopanem

Onegdaj powrócili do Lwowa członkowie Klubu Motorowego Związku Strzeleckiego we Lwowie, którzy brali udział w dwudniowym raidzie wysokogórskim w Zakopanem, zorganizowanym przez P. K. M. w Warszawie w dniach 11 i 12 b. m. Raid był bardzo ciężką próbą maszyn i kierowców i prowadził na przestrzeni 400 km. przez góry, wąwozy, lasy, potoki i piargi, ponad to odbyły się dwa wyścigi na Myślenicką Turnię oraz na drodze do Morskiego Oka.

Rozmokłe i zalane błotem wąwozy górskie, były prawdziwym piekłem dla zawodników, którzy musieli utrzymać wysoką przeciętną szybkość 50 km./godz. Do zawodów tych, o charakterze ogólnopolskim, z udziałem zawodników wojskowych, stanęła elita motocyklistów w liczbie 47. Raid ukończyło tylko 8 maszyn i poza konkurencją również 8. Reszta odpadła z powodu zbyt ciężkich warunków trasy. A przecież tam „patałachów“ nie było.

Motocykliści lwowscy odnieśli duży sukces w tych zawodach. Wszyscy, w liczbie czterech, raid ukończyli, zdobywając liczne i cenne nagrody. Ob. Mazurkiewicz Jan na „B. M. W.“ zdobył w pierwszym dniu raidu pierwsze miejsce, w ogólnej klasyfikacji drugie miejsce (nagrody: srebrna patera, 100 l. benzyny, zegarek i in.). Ob. Morawiec Wincenty, zajął w wyścigu górskim pierwsze miejsce i najlepszy czas dnia. w ogólnej klasyfikacji czwarte miejsce, zdobywając nagrodę m. Zakopanego, bardzo cenny puchar, ponad to 100 l. benzyny i in. Należy dodać, że ob. Morawiec jest jednym z najstarszych wiekiem motocyklistów i jeździ już od 1912 roku. Pozostali zawodnicy — ob. Knarr i inż. Rapaport, zdobyli również szereg nagród.

Wyniki, osiągnięte przez motocyklistów lwowskich, świadczą o wysokiej klasie kierowców, zdolnych do wielkich trudów i poświęceń.

MISTRZ PALESTYNY WE LWOWIE

Mistrz Palestyny „Hapoel“ zjeżdża do Lwowa w swym najsilniejszym składzie na dwudniowe zawody towarzyskie z Pogonią w dniach 18 i 19 b. m. — Drużyna palestyńska w czasie swego tournee po Europie, odnosiła same zwycięstwa. W Polsce dotych czas nie przegrała żadnych zawodów. Początek zawodów w sobotę o godzinie 16-tej. Niedzielne zawody z „Hapoelem“ poprzedzą zawody o mistrzostwo Ligi Okręgowej pomiędzy Pogonią IB a R. K. S-em, o godzinie 14-tej. Ceny wstępu normalne.

CZARNI — REKORD W BOKSIE

W sobotę, dnia 18 b. m. odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo okręgu lwowskiego kl. A. między drużynami Rekordu a Czarnych. Zawody powyższe odbędą się na Hali Sportowej, przy ulicy Jabłonowskich 5, o godzinie 19.30.

LECHIA — RESOVIA

W niedzielę, dnia 19 b. m. rozegra Lechia na boisku Pohulanki o godz. 11 zawody o mistrzostwo Ligi Okręgowej z RCKS. Resovią z Rzeszowa. Mistrz Okręgu, który na swym koncie ma szereg cennych zwycięstw, zjeżdża do Lwowa w silnym składzie z rewelacyjnym Baranem, Hogendorfem i Wróblem na czele i zechcą niewątpliwie wygrać zawody z drużyną lwowską by umocnić swą czołową lokatę.

Z CAŁEGO SWIATA

— Doroczne brytyjskie igrzyska sportowe 1938 r. odbędą się w Sydney, w drugiej połowie lutego. Na zawody te wysyła Anglia liczną reprezentację, która opuścić musi kraj już 5 grudnia, powrót zaś przewidziany jest na początek kwietnia.

Ze względu na konieczność tak długiej nieobecności w kraju, zabraknie reprezentacji Anglii szeregu czołowych zawodników, mianowicie rekordzisty świata Woodersona, średniodystansowca Browna i sprintera Tenningtona.

— W niedzielę nadchodzącą rozegrany zostanie w Wiedniu międzypaństwowy mecz piłkarski Austria — Szwajcaria. Drużyna Austrii wystąpi w składzie:

Platzner, Sesta, Schmaus, Adamek, Pekarek, Nausch, Geiter, Stroh, Sindelar Jerusalem i Pesser.

— Prasa nordycka omawia ostatnio ciekawy projekt Finlandzkiego Związku Lekkoatletycznego, domagający się, aby w programie igrzysk olimpijskich dystans maratoński zamieniony został biegiem na 20—25 klm.

Finlandzkie koła fachowe twierdzą, że bieg maratoński rozegrany na twardych szosach jest niebezpieczny dla zdrowia zawodników. Dlatego Finowie projektują skrócenie dystansu, oraz przeprowadzenie biegu na trasie bardziej miękkiej, prowadzącej przez lasy i łąki.

Prasa szwedzka przeciwstawia się temu projektowi, wysuwając argument, że bieg maratoński posiada wybitne umotywowanie historyczne i wspaniałą legendę, należy przeto pozostawić go w programie olimpijskim.

MACIEJ FREUDMAN 2

DWIE KOBIETY I JESIEŃ

NOWELA

Pułkownikowa Arnoldowa protestowała zresztą przeciw nazywaniu tego incydentu „pierwszą miłością“ Anieli. Jej zdaniem — i tak wykładała w swoich opowieściach dla córek — ciotka Nelly nie kochała w ogóle Restau'a, nie umiała bowiem kochać nikogo — nigdy. Działały na nią tylko nastroje zbudowane ze słów, barw i muzyki, zaś usta jej i ręce pozwalały się zawsze prowadzić ciekawości. Zanurzała się w oszołomieniach jak motyl w miodnym kielichu, dotykała odważnie ustami kuszącej powierzchni, a potem pogrążała się coraz bardziej w słodkiej cieczy, oblepiała się nią nieuchronnie i — tonęła. Jeszcze nie zdążyła zapamiętać koloru oczu i włosów Restau'a, kiedy dała mu się romantycznie porwać i uwieźć do jakiejś górskiej pustelni w najdzikszym kącie Transylwańskich gór. Może zmusił ją do tego zakochany malarz nieprawdopodobnymi breweriami, które wyprawiał w pobożnym mieście Krakowie, — z miłości dla niej. Pewnego południa, przed bramę solidnego pensjonatu, w którym Nelly z matką mieszkała, zajechała duża platforma, na której mieścił się monumentalny fotel, malowany czystym błękitem, usiany na wezgłowiu wianuszkiem gwiazd i zakończony podnóżkiem, wyklejonym w autentyczne płótna malarza Restau'a, te same, którymi przed miesiącem zachwycał się Kraków czasu wystawy w Zimowym Salonie. Mimo oporu służby pensjonatowej tragarze wnieśli mebel po schodach i usadowili go pośrodku apartamentu panny Anieli, recytując widocznie przez kogoś podyktowaną perorę o jakimś „tronie dla królowej piękna“. Nie było żadnej wątpliwości, że autorem pomysłu i dziwnym ofiarodawcą był oryginalny monachijczyk; kiedy zaś na posesji sąsiadującej z pensjonatem spaliła się drewniana wozownia, omal nie pociągając w pożar kilku sąsiednich kamieniczek, wiadomo było, że to nic innego tylko iskra z wymyślnych ogni sztucznych, które Restau z całym sztabem improwizowanych pyrotechników, co wieczór wyprawiał pod oknami ukochanej. Innym razem znów balon na uwięzi, unoszący się nad miastem i zrzucający więzi róż na dach nieszczęsnego pensjonatu, albo też Sonata Księżycowa grana przez malarza źle, ale z wdziękiem, na fortepianie ustawionym w nocy przez jakichś nieznanych sprawców na kamieniach pensjonatowego podwórza. Wszystko to gorszyło niepomiernie matkę, ciotki i rodzinę, wędrowało po mieście szumem sensacyjnych i zgorszonych plotek, przysparzało drażliwej sławy Anieli, z Restau'a zaś robiło postać mityczną, prawie... Stacha Przybyszewskiego. Sam obiekt szaleństw nie wiele sobie z nich robił: panna Nelly śmiała się, kiedy było co śmiesznego, wzruszała się sentymentami, roniła łzy pod takt Sonaty Księżycowej, wreszcie, kiedy cały ów cyrk przestał ją już bawić, zgodziła się uciec z malarzem...

Pani Joanna na wspomnienie tej ucieczki, która jak upiór grzechu straszyła od lat kilkudziesięciu w kronice rodzinnej Arnoldów, ocknęła się z zamyślenia o przeszłości. Dziwnie: zawsze widziała w tych drzewach liście tylko i czerwień i śnieżyste gałęzie, — skąd twarz i dzieje ciotki Anieli w tej godzinie śmierci pułkownika? Dlaczego siedzi tutaj, dlaczego nie zrywa się na słowa Szabrowskiej i nie biegnie na Kamienny Plac, gdzie umarł właśnie jej ojciec? Usiadła w swoim fotelu po odebraniu telefonu, — nic dziwnego — niespodziewana wiadomość oszołomiła ją na chwilę — myśl o pokoju, w którym umarł ojciec, przywiodła jej na myśl ciotkę Anielę; na zegarze w stołowym wybiła godzina dziewiąta: trzy kwadranse trwało już to zamyślenie. Pobiegła do swojego pokoju, otworzyła szafkę z sukniami, zrzuciła szlafrok i nagle przypomniała sobie, że nie ma żałobnej sukni. Tak, jak stała, nieubrana rzuciła się do telefonu. Ale przed tym jeszcze, zanim zamówiła krawczynię, zatelefonowała do banku, do Żmurły.

— Michasiu, stało się coś, ojciec umarł! —

. . . .

— Nie, nie — mój ojciec. Może zwolnisz się z banku?

. . . .

— Jeżeli ci trudno, sama sobie dam radę...

— ...Nie. Dzieci mogą zostać w szkole. Krepę na kapelusz już ci sama przygotuję.

. . . .

— Tak Michału. Pa. —

Widok rozrzuconych w szafie rzeczy, znowu przypomniał jej ciotkę Anielę.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące

17 września 1937	**Piątek** Lamberta. Jutro: Tomasza. Wschód słońca 5·13, Zachód „ 17·48

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Piątek, dnia 17 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Król włóczęgów" — komedia muzyczna.

Sobota, dnia 18 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Król włóczęgów".

Niedziela, dnia 19 b. m. godz. 3.30 pop. „Król włóczęgów".

Niedziela, dnia 19 b. m. godz. 8 wiecz.. „Król włóczęgów".

Poniedziałek, dnia 20 b. m. godz. 8 wiecz. „Król włóczęgów".

TEATR ROZMAITOSCI

Piątek, dnia 17 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Freuda teoria snów" — ostatni występ Romanówny i Maszyńskiego.

Sobota, dnia 18 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Gdzie diabeł nie może"... — Premiera.

Niedziela, dnia 19 b. m. godz. 8 wiecz.. „Gdzie diabeł nie może"..

Poniedziałek, dnia 20 b. m. godz. 8 wiecz. „Gdzie diabeł nie może..."

KINOTEATRY:

APOLLO: „Władca" — w gł. roli Emil Jannings.
ATLANTIC: „Tajemnice żółtego miasta" — w roli gł. Inkiszynow.
CASINO: „Koniec Pani Cheyney" z Joan Crawford.
CHIMERA: „Szesnastolatka" (Lil Dagower)
EUROPA: „Piętro wyżej".
GLORIA: „Czar młodości" i „Bengali".
GRAŻYNA: „Blond Carmen" z Martą Eggerth
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie".
METRO: „Czarne róże" oraz Dymsza jako „Wacuś".
MUZA: „Wiedeń — Londyn".
PALACE: „Trafalgar".
PAX: „Królowa Dżungli".
RAJ: „Papa się żeni".
RIALTO: „Matura".
STYLOWY: „Dziewczę z Paryża", oraz rewia.
ŚWIT: „Kłopoty sportowca" i rewia Kuligowskiego.
TON: „Szarża lekkiej brygady".
UCIECHA: „Orzeł leci do Chin" i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „CHINY". — Mukden — Kanton — oryginalne sceny z życia ludu chińskiego.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— „KRÓL WŁÓCZĘGÓW" grany będzie w dniach 17 i 18, codziennie o 8-ej wieczorem w premierowej obsadzie zespołu. Ta żywiołowa komedia muzyczna, która wstępnym bojem zdobyła sobie niezwykłe powodzenie u wybrednej lwowskiej publiczności, będzie grana w niedzielę 19 bm. dwa razy: o 3.30 po południu i o 8 wiecz.. Chcąc uchronić się od przykrości odchodzenia od kasy, czego świadkami jesteśmy od wielu dni, należy zaopatrywać się w biletty w kasie przedsprzedaży w Teatrze Wielk. od 10—13 i w kasie miastowej ul. Akademicka 28, od 10—16.

— TEATR ROZMAITOŚCI. W dniu dzisiejszym, w piątek 17 b. m. wieczorem, odbędzie się ostatnie przedstawienie komedii Antoniego Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów" z gościnnym występem J. Romanówny i M. Maszyńskiego. Występy znakomitych aktorów przedłużone nie będą. Znikoma pozostała ilość biletów, do nabycia w kasie przedsprzedaży w Teatrze Wielkim i kasie miastowej, ul. Akademicka 28, tylko od godziny 10 do godz. 16.

W dniu jutrzejszym, w sobotę 18 b. m., odbędzie się premiera arcyśmiesznej komedii popularnego lwowskiego autora, aktora i reżysera Romana Niewiarowicza p. t. — „Gdzie diabeł nie może..." Ta beztroska komedia, która na długi czas stała się ewenementem Teatru Letniego w Warszawie, otrzymuje doskonałą obsadę z pp.: Paszkowską, Draczewską, Czajkowską, Pitołajówną, Leliwą, Mierzejewskim, Kalinowskim, Borowskim i Przystawskim. Reżyseria Jerzego Szyndlera

---

Zmiany personalne na obszarze Lwowskiej Dyrekcji Kolei

(A. P.) W ostatnich dniach Ministerstwo Komunikacji dokonało następujących zmian personalnych na obszarze Dyrekcji Okręg. Kolei Państw. we Lwowie: Dotychczasowy naczelnik oddziału ruchowo - handlowego Nr. 3 w Samborze, inż. Wilhelm Jacobi został zamianowany kierownikiem działu technicznego w wydziale Ruchu D. O. K. P. Lwów. Jednocześnie p. o. kierownikiem oddziału ruchowo - handlowego w Samborze, zamianowany został inż. Tadeusz Janiszewski obecny zastępca naczelnika oddziału we Lwowie.

W Biurze Kontroli dochodów w Stanisławowie zaszły następujące zmiany: starszy kontroler dochodów Rudolf Korczowski został przeniesiony na równorzędne stanowisko do D. O. K. P. Katowice, kontroler dochodów Józef Csato mianowany starszym kontrolerem dochodów D. O. K. P. Wilno. Jednocześnie starszym kontrolerem dochodów w Stanisławowie zamianowany został mgr Stefan Berger dotychczasowy kierownik działu towarowego biura kontroli dochodów D. O. K. P. Warszawa.

W wydziale handlowo - taryfowym kierownikiem działu ogólnego został zamianowany p. Julian Ustrzycki w miejsce mgr Adama, który odszedł do Wilna na starszego kontrolera wydziałowego.

NAGŁY SKON

(d.) Niejaki Władysław Kwaśniewski, zamieszkały przy ul. Janowskiej 55, zmarł nagle ubiegłej nocy. Liczył on lat 70. Zwłoki Kwaśniewskiego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Przed wystawą ziemi przemyskiej

Protektorat nad wystawą polskiego przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa ziemi przemyskiej objęli: wojewoda lwowski dr. Alfred Biłyk, gen. Scaevola - Wieczorkiewicz, gen. Boruta - Spiechowicz, Chrzanowski Leonard, prezydent miasta Przemyśla, dr. Jan Prohaska, prezes Sądu Okr. w Przemyślu, Leon ks. Sapieha, poseł na Sejm, dr. Szarski Marcin, prezes Izby Przem. - Handl. we Lwowie, dr. Papara Kazimierz, prezes Izby Rolniczej we Lwowie, dr. T. Tyrowicz, prezes Izby Rzemieślniczej we Lwowie.

Do Komitetu Honorowego zaproszono szereg osobistości ze sfer rządowych, samorządowych i gospodarczych.

Akcja Komitetu spotkała się z życzliwym i pełnym zrozumienia stanowiskiem interesowanych sfer polskich wytwórców, którzy w poczuciu obowiązków patriotyzmu gospodarczego, niemal że gremialnie zgłosili swe uczestnictwo w Wystawie.

W wyniku wymienionej działalności, prawie wszystkie stoiska wystawowe zostały obsadzone, która to okoliczność uzasadnia przeświadczenie, że Wystawa będzie miała pożądane powodzenie.

W 90-tą rocznicę stracenia bohaterów

Patriotyczny obchód obywatelski ku uczczeniu 90-tej rocznicy stracenia Wiśniowskiego i Kapuścińskiego urządziły w niedzielę 12 b. m. komitety Polskiego Tow. Opieki nad grobami Bohaterów i Tow. Polskiej młodz. im. T. Kościuszki we Lwowie. Obchód rozpoczął się żałobnym egzekwiem na wzgórzu Kleparowa, odprawionym przez. ks. wikarego Florka, po czym licznie zebrani Rodacy i Rodaczki odśpiewali „Boże coś Polskę". Z trybuny przemówił obyw. radca Marian Dzięđzielewicz. Po odśpiewaniu Roty Konopnickiej zarządy organizacyj złożyły na pomniku przepiękny wieniec.

Walka o żonę

Dwa strzały rewolwerowe na Cytadeli

(d.) Znany kupiec i mieszczanin, Ryszard Stadtmüller, przyjął swego czasu p. Bolesława Eustachiewicza w charakterze guwernera do swych dzieci. Z tego tytułu p. Eustachiewicz zapoznał się bliżej z p. Stadtmüllerową i począł ją coraz silniej admirować, co nie podobało się p. Stadtmüllerowi, który starał się usunąć p. Eustachiewicza z drogi swego pożycia małżeńskiego.

Była to głośna sprawa w mieście, przyprawiana przez dłuższy czas skandalicznymi epizodami, z których zawsze wychodził p. Stadtmüller w roli pokonanego. Ostatecznie p. Stadtmüller zaangażował sobie prywatnego detektywa, który śledził każdy krok jego żony. P. Eustachiewicz, mimo swego przyrzeczenia, że dalej nie będzie nagabywał p. Stadtmüllerową i nie będzie się z nią widywał, pewnego razu wywabił ją na polankę na Cytadeli.

Zawiadomiony o tym przez detektywa p. Stadtmüller, natychmiast podążył na Cytadelę. Wówczas padły strzały rewolwerowe z ręki p. Eustachiewicza i p. Stadtmüllera, ale chybiły. Ponieważ świadkowie twierdzili, że pierwszy strzał oddał p. Stadtmüller, przeto odpowiadał on przed sądem za usiłowane zabójstwo i przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących został zasądzony na 8 mies. więzienia z tym, że połowę kary darowano mu na zasadzie amnestii, a wykonanie drugiej połowy zawieszono.

Przeciw temu wyrokowi p. Stadtmüller apelował. Wczoraj sprawę rozpatrywał trybunał sądu apelacyjnego pod przewodnictwem sędziego dr Laniewskiego. Oskarżał wiceprokurator Jelewski, oskarżonego bronili adwokaci Łyczkowski i Zarzycki.

Po przeprowadzonej rozprawie, w czasie której obrońca dr Zarzycki operował listami p. Eustachiewicza, wyświetlającymi jego rolę w tej mętnej sprawie, trybunał uchylił wyrok sądu okręgowego, a równocześnie uniewinnił p. Stadtmüllera od zarzutu usiłowanego zabójstwa, przychylając się w zupełności do wywodów obu obrońców.

WYPADEK NA DWORCU KOLEJOWYM

(d.) Oczyszczaniem toru kolejowego na głównym dworcu był zajęty robotnik Józef Barabach. W czasie jego pracy przetaczano wagon towarowy, który obciął Barabachowi wszystkie palce u lewej ręki. Barabacha odwieziono do szpitala.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(d.) W realności przy pl. Mariackim 7, zajętą była służąca, Weronika Patkowska, licząca 21 lat. Z powodu zawiedzionej miłości napiła się ona lizolu. Desperatkę przewieziono do szpitala powszechnego.

ZAGINĄŁ MĄŻ

(d.) Franciszek Purat mieszkał z żoną swoją, Honoratą, w realności przy ul. Suchej 5 na Zniesieniu. Przed miesiącem jeszcze Purat wyszedł do miasta i nie wrócił do tej pory. Wszelkie poszukiwania za nim ze strony żony nie odniosły żadnego rezultatu. Wobec tego Puratowa zwróciła się do policji z prośbą o odszukanie jej męża, który liczył 34 lata.

— LWOWSKIE PRELEKCJE RADIOWE. W piątek o 14.35 usłyszą dzieci przez radio odpowiedzi na swe listy, nadesłane do Cioci Ady. — O 16 Ks. Kan. Michał Rękas przeprowadzi na falach eteru rozmowę ze swymi „parafianami radiowymi", zaś o 18.30 nadana będzie ciekawa prelekcja „Trzy pytajniki" Mariusza Nowiny.

— ZOFIA GODLEWSKA DYRYGUJE ORKIESTRĄ RADIOWĄ. Jakkolwiek radiosłuchacze nie widzą przez swój aparat radiowy osoby dyrygującego, ale wszystkich zapewne zajmie koncert, który poprowadzi dyrygent-kobieta, Zofia Godlewska. Pod jej kierunkiem wykona orkiestra Polskiego Radia dnia 17 b. m. o godz. 17.00 utwory Webera, Wagnera oraz Haydna Symfonię D-Dur.

— RADIOWY RECITAL SKRZYPCOWY FELIKSA EYLEGO. W piątek, o 22, wystąpi przed mikrofonem skrzypek polski, stale przebywający w Ameryce, Feliks Eyle. Artysta odegra Sibeliusa Balladę, Strawińskiego Serenadę i Taranteleę z suity na tematy Pergolessi'ego i t. p. Bezpośrednio po tym koncercie, śpiewaczka Stefania Grabowska wykona pieśni ludowe hiszpańskie, opracowane przez Edwarda Moulle. Obie audycje zasługują na uwagę radiosłuchaczy.

— **DOWÓDCA O. K. DZIĘKUJE MIASTU ZA POWITANIE ARMII.** W dniu wczorajszym, po defiladzie o godzinie 15-tej dowódca O. K. Generał Michał Karaszewicz-Tokarzewski, złożył na ręce prez. dra Ostrowskiego wyrazy podziękowania Zarządowi Miejskiemu i społeczeństwu miasta Lwowa za gorące serce i serdeczną atmosferę przy powitaniu powracającej z pola armii.

— **W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻONO NA F. O. N.** zebrane na balkonie f-my Stoiński, Lwów, Legionów 1, w czasie przemarszu wojska przez Lwów zł. 8.

— PRZEWRÓT W DZIECINNEJ I CHŁOPIĘCEJ KONFEKCJI. Nadzwyczaj przystępne ceny. Niebywała okazja dla zareklamowania i zwerbowania klienteli na ten nowo przez nas zaprowadzony dział dziecinnej i chłopięcej konfekcji, jak płaszczyki, ubranka sportowe jesienno-zimowe i granatowe. Prosimy oglądać nowoczesne wyroby na naszej wystawie. Firma A. Wittels we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry. 1866

———

— WYKAZ PRZEDMIOTÓW znalezionych w wozach M. K. E., które odebrać można po należytym wylegitymowaniu się w biurze Oddziału ruchu M. K. E. Lwów, ul. Wólecka l. 2, parter, przez podwórze na lewo, w godzinach urzędowych z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dnia 30 sierpnia: książeczka P. K. O., rękawiczki męskie.

Dnia 31 sierpnia: rękawiczki damskie, pugilares, gaza.

Dnia 1 września: rękawiczki damskie, teczka sk., teczka sk., pugilares, parasolka damska.

Dnia 2 września: suknia damska, bielizna, teczka sk.

Dnia 3 września: parasolka damska, rękawiczki damskie, rękawiczki męskie, torba płóc., blok.

Dnia 4 września: pasek damski, 2 słoiki z płynem, pugilares, laska, pugilares.

Dnia 5 września: pugilares, parasol męski, rękawiczki damskie, 2 klucze i różaniec, rękawiczka damska, fajka.

Dnia 6 września: nuty.

Dnia 7 września: meszt męski, odznaka szkolna.

Dnia 8 września: pugilaresik, gazety, gurt niciany, spódniczka, rękawiczka sk. damska, wieczne pióro.

Dnia 9 września książka, 2 p. rękawiczek damskich, pugilares wewn. kluczyki, teczka sk., parasolka damska.

Dnia 10 września: pudełko z makaronem, klucz werth., laska, klucz, torebka damska i szczotka, rękawiczki sk. męskie.

Dnia 11 września: teczka wewn. sweter, rękawiczki sk. męskie, pugilares, parasol męski, kawa palona, branzoletka.

Dnia 12 września: pióro wieczne, czapka, gazety, rękawiczki męskie, rękawiczki damskie, części radiowe.

———

———

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Szaniewski Jerzy, członek P. A. literatury — Zegrzynek, Namini Umberto, pułkownik — Rzym, Ruip Józef, inżynier — Budapeszt, Stikauc Chlais, przemysłowiec — Paryż, Horzyca Wiliam, dyr. teatru — Warszawa, — Węgrzynowski Władysław, przemysłowiec — Warszawa, Pfeiffer-Lindenrode Gustaw Adolf — Praga, Bar. Harsdorf Kazimierz, wł. dóbr — Leszczańce, Szotarska Maria, wł. dóbr — Iwanówka, Horodyski Andrzej, wł. dóbr — Kociubińce, Kowenicki Jan, dyr. dóbr — Dzików, Wiktorowa Zofia, wł. dóbr — Zarczyn, Baron Horoch Jan, student — Gwoździec, Makarewicz Kazimierz, przemysłowiec — Staromyśl, Bilińska Magdalena, wł. dóbr — Myców, Kwapiszewski Edward, inżynier — Lublin, Hermiaczek Izabela, pryw. — Brześć, Sutkowski Jan, przemysłowiec — Krzemieniec, Czechnicki Antoni, kupiec — Rzeszów, Witkowski Janusz, wł. dóbr — Roznoszytyce, Cywiński Rudolf, wł. dóbr — Delejów, Breittenwald Zygmunt, inżynier — Warszawa, Hryniewski E., inżynier — Warszawa, Nowakowski Jerzy, kpt. — Warszawa, Ziółkiewicz Augustyn, inżynier — Katowice, Kobylański Zygmunt, urzędnik — Warszawa, Michałowski

Stefan, radca Minist. R. P. — Warszawa, Nowotarski Mieczysław, kupiec — Krzemieniec, Grabkowski Adam, ziemianin — Michałow, Frankowski Tadeusz, mag. farm. — Warszawa, Hr. Krasicki Stefan, wł. dóbr — Stratyn, Kalinowski Józef, dr praw — Warszawa, Dr Segal Borys, lekarz — Równe, Boj Marian, dyrektor — Borysław, Ryczel Tadeusz, dyrektor — Lachowa — Polesie, Hr. Krasicki Aleksander, wł. dóbr — Lesko, Peterko Józef, urzędnik — Mościce, Sindy Franciszek, prof. — Rzeszów, — Żmijewski Bohdan, inżynier — Warszawa, Hahn Henryk, dyr. — Cieszyn, Rudowski Jerzy, inżynier — Warszawa, Janicz-Klobut Czesław — Warszawa, Polarski Michał, dyr. — Kraków, Dr. Friedman Arnold, dziennikarz — Warszawa, Leśniewski Władysław, inż. — Warszawa, Trocki Jakub, adwokat Zaleszczyki, Nowak Karol, kupiec — Tarnów, Boiz Bruno, kupiec — Łódź, Przybylski M., inżynier — Katowice, Dobrowolski Mieczysław, inżynier — Gdańsk, Rappe Mieczysław, inżynier — Warszawa, Bieniawski Jacek, burmistrz — Brzeżany.

———

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 12-go do 18-go września, mają następujące apteki dyżury nocne:
1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82,
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

———

Nasz Żołnierz niezłomną rękojmią polskości kresów południowo-wschodnich

W dniu 15 września 1937 r. po defiladzie Dowódca Okręgu Korpusu Lwów p. gen. M. T. Tokarzewski-Karaszewicz złożył na ręce prezydenta m. Lwowa dr Ostrowskiego Stanisława serdeczne podziękowania w imieniu wojska za entuzjastyczno-gorące przyjęcie żołnierzy powracających z manewrów przez Lwów.

Nawiązując do przemówienia p. prezydenta, który podniósł ogólno-narodowy i ogólno-państwowy charakter roli wojska w życiu Narodu — gen. Tokarzewski dał wyraz swemu zapatrywaniu, że właśnie wojsko jest tą wartością w życiu społeczeństwa, która nie dzieląc ludzi na osoby czy klasy — łączy bez względu na osobiste zapatrywania każdego, kto kocha Polskę i chce służyć idei „zawsze wiernego Polsce" Lwowa.

Gen. Tokarzewski dał wyraz swego przekonania, że o ile Lwów i cała Małopolska Wschodnia potrafi wzróść ponad dzielnicowość i każdą inną formę oddzielności — wtedy zwarta wartość tężyzny prawdziwie polskiego pokona wszystkie nasze trudności — a promienność idei Polski na kresach stanie się zwartym piętnem całego naszego życia tutaj, które wyprowadzi nas z defetyzmu i wogóle każdej niewiary — na proste i jasne ścieżki służenia Polsce swoją niezłomną, zawsze wierną tężyzną naszej kultury

* * *

„Niezależnie od podziękowania, które na ręce Pana Prezydenta miasta i Pana Kuratora Okręgu Szkolnego złożyżyłem osobiście za współudział społeczeństwa lwowskiego i młodzieży szkolnej w powitaniu wojska wracającego z ćwiczeń letnich, — chcę tą drogą powtórzyć wyrazy szczerego i serdecznego uznania i żołnierskiej wdzięczności za ten wyraz przywiązania do wojska, któremu Lwów dał dzisiaj wyraz.

Pragnę, aby wojsko było dla tutejszego społeczeństwa wyrazem tych wartości narodowych i państwowych, które łącząc wszystko a niczego nie dzieląc, stawiają ponad wszystko ideał bezinteresownego i bezosobistego służenia ogólnej sprawie.

Stąd entuzjazm szerokich warstw społeczeństwa i młodzieży, które tak szczerze i serdecznie witały dziś wojsko — jest dla mnie dowodem zrozumienia roli wojska w życiu społeczeństwa, które w naszym żołnierskim odczuciu jest tą dużą rękojmią siły, z której czerpiemy moc trwania w służbie naszego Państwa Polskiego.

Niech Lwów uwierzy i na codzień, że Nasz Żołnierz jest niezłomną rękojmią polskości kresów południ.-wschodnich — niech i na codzień pokocha, tak, jak my żołnierze Was Lwowian kochamy."

Tokarzewski-Karaszewicz Michał
Generał bryg. i Dowódca Okr. Korp.
Lwów.

Zgon Czesława Jędrzejewicza

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł. — l. r.) W dniu 15 września zmarł w Warszawie w wieku lat 89 Czesław Jędrzejewicz, jeden z ostatnich wychowanków b. Szkoły Głównej. Chemik z zawodu, poświęcił się pracy cukrowniczej, pracując w szeregu ckrowni na Ukrainie, a następnie w Warszawie.

W czasie wojny brał udział w pracach niepodległościowych, będąc czynnym członkiem Zarządu Centralnego Komitetu Narodowego. Za pracę swą odznaczony został medalem niepodległości.

Zmarły był ojcem b. premiera, Janusza Jędrzejewicza i p. ministra Wacława Jędrzejewicza.

———

Z warszawskiej wizyty francuskiego min. wychowania narodowego

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł. — l. r.). W dniu 15. b. m. o godz. 10, francuski minister Wychowania Narodowego p Jean Zay w towarzystwie szefa gabinetu p. Marcela Abrahama i sekretarza ambasady francuskiej Edwarda Guyon Złożył wizytę p. wiceministrowi W. R. i O. P. płk. dypl. Jerzemu Ferek - Błeszyńskiemu, a pani Jean Zay w towarzystwie pani Guyon złożyła wizytę p. Błeszyńskiej.

Następnie goście francuscy w towarzystwie p. wiceministra Błeszyńskiego dyr. Pollaka, kuratora Ambroziewicza i radcy Zdrojewskiego zwiedzili gimnazjum im. Batorego i szkołę powszechną przy ul. Narbutta.

Po złożeniu rewizyty przez pp. Błeszyńskich pp. Zay, o godz. 13.30 odbyło się w hotelu Europejskim śniadanie, wydane przez pp. Błeszyńskich, w którym oprócz gości francuskich i członków ambasady francuskiej z charge d,affaires Bressy na czele wzięli udział rektorowie szkół akademickich i wyżsi urzędnicy Ministerstwa spraw zagranicznych i Ministerstwa W. R. i O. P.

Po południu nastąpło zwiedzanie C. I. W. F., Zamku i Łazienek, po czym odbyła się herbata w instytucie francuskim, a wieczorem obiad w ambasadzie francuskiej, wydany przez charge d'affaires Pierre Bressy.

Rehabilitacja naczelnika Urzędu Skarbowego w Brodach

(d.) Magistra praw, Michała Ferensa, naczelnika Urzędu Skarbowego w Brodach, Sąd okręgowy w Złoczowie zasądził na dwa lata więzienia za nadużycia służbowe. Polegały one rzekomo na tym, że wypłacając konfidentom gratyfikacje za ujawnianie tajnych gorzelń, kazał im wystawiać pokwitowania na większe kwoty, niźli otrzymali. W ten sposób mgr. Ferens rzekomo w trzech wypadkach przywłaszczył sobie łącznie 140 zł. Sąd apelacyjny we Lwowie wyrok ten zatwierdził, natomiast Najwyższy Sąd nie dał wiary odnośnym konfidentom i polecił Sądowi apelacyjnemu przeprowadzenie ponownej rozprawy.

Wczoraj trybunał apelacyjny pod przewodnictwem sędziego dr Drzewskiego ogłosił wyrok uwalniający mgr. Ferensa od winy i kary. Oskarżał wiceprokurator Hryniewiecki, bronili adwokaci Łyczkowski i Pieracki.

———

Z dyrekcji kolejowej

(x) Dotychczasowy kierownik w Wydziale Handlowo - Turystycznym mgr. Adam został przeniesiony na stanowisko starszego kontrolera wydziałowego do Wilna.

———

ZE SPORTU

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE WE LWOWIE

Wczoraj odbyły się na boisku Pogoni międzynarodowe zawody lekkoatletyczne przy udziale zawodników węgierskich i austriackich. Poza zwycięstwem Nojego w biegu na 5 tys. mtr. zawody te nie przyniosły Polakom większych sukcesów.

Wyniki przedstawiają się jak następuje: 100 mtr.: 1) Zasłona 11:1, 2) Danowski; 400 mtr.: 1) Kovacs 49, 2) Gąssowski 50:2; 800 mtr.: 1) Eichberger (Austria) 1:57.9, 2) Kucharski 1:58.2; kula: 1) Daranyi (Węgry) 14:94, 2) Garwoliński 12:54; 200 mtr. przez płotki: 1) Niemiec 27.8, 2) Drużbiak 28.9; 200 mtr.: 1) Zasłona 22:5, 2) Gąssowski 23:2; 5.000 mtr.: Noji 15:29.8, 2) Kellen 15:35.8; dysk: 1) Daranyi 43:84, 2) Begaj 36:13; sztafeta szwedzka: 1) polska drużyna kombinowana (Baranowski, Zasłona, Kucharski, Gąssowski) 2:02.8, 2) kombinowana drużyna zagraniczna (Kelenn, Daranyi, Eichberger, Kovacs) 2:12.

Zawody zgromadziły około 2000 2000 widzów.

———

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(d) Wieczorem do parku im. Kilińskiego przybył wczoraj niejaki Nil Mielnik, liczący 23 lat, zamieszkały stale w Wieluniu, powiat Stolin. Usiadłszy na ławce, Mielnik w celu samobójczym napił się jakiejś mieszaniny trującej. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala w stanie beznadziejnym. Przyczyny zamachu samobójczego na razie nie ustalono.

DWA WŁAMANIA

(d) Nieznany sprawca w nocy włamał się przez okno do mieszkania Marii Merklowej przy ul. Majora Steca l. 14. Skradł on tam kwotę 10 zł., a na szkodę sublokatora Filipa Lernera trzy ubrania męskie. — Również wczoraj złodzieje włamali się do mieszkania Wilhelma Vorganga przy ul. Sobińskiego 5. Skradli tam garderobę, bieliznę i srebrne nakrycie stołowe, wyrządzając szkodę na 1.100 zł.

———

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kino-teatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Niezwyciężony Bill". Grażyna: „Czardasz, tokaj, miłość", Palace: „Maria Stuart".

BRZOZÓW. Goplana: „Mali bohaterowie", „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku" i rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako detektywi" i „Na zgliszczach szczęścia".

BUCZACZ. Palace: „Śmierć czyha w dżungli".

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Ordynat Michorowski", Sztuka: „Trafalgar".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Oskarżona", Sokół: „Sylwetka", Palace: „Penny".

KOŁOMYJA. Mars: „Droga do Rio", Gwiazda: „Ty, co w Ostrej świecisz bramie".

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", Corso: „Ku wolności", Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", Stylowy: „Twe usta kłamią".

PRZEMYŚL. Casino: „San Francisko", Olimpia nieczynne. Raj: „Romeo i Julia".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Nie całuj w kinie", Sokół: „Mayerling".

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Dorożkarz Nr. 13", Edison: „Jej pierwsza miłość" i „Nie ufaj mężczyźnie", Sokół: „Postrach opery".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

REPERTUAR TEATRU POKUCKO-PODOLSKIEGO:

17. 9. MRAŹNICA: wiecz. Serca na wolności.
NADWÓRNA: pop. Ponad śnieg. wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

18. 9. DELATYN: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
BORYSŁAW: pop. Cudzoziemczyzna, wiecz. Serca na wolności.

19. 9. DROHOBYCZ: wiecz. Serca na wolności.
KOŁOMYJA: pop. Ponad śnieg, — wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

Z Morszyna

Z ŻAŁOBNEJ KARTY. W Morszynie zmarł nagle na udar serca b. starosta w Czortkowie a dawniej wicestarosta w Stryju August Zgoda. (s)

Z Jarosławia

POWRÓT Z URLOPÓW. Urlopy w tutejszym Sądzie już się skończyły i wszyscy sędziowie i urzędnicy wrócili już do pracy. Ostatnio skończyli urlopy pp. sędziowie Nędzowski i Stachoń. (AB)

Z Radymna

MANIFESTACYJNE POWITANIE POWRACAJĄCEGO Z ĆWICZEŃ WOJSKA. W dniu, w którym przez ulice naszego miasta przeciągnąć miało kilka pułków wojska powracającego z ćwiczeń polowych, wszystko przybrało odświętną szatę.

Na placu ćwiczeń, gdzie miała odbyć się defilada, zebrali się przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych, „Sokoła" i innych organizacji społecznych oraz tłumy publiczności i młodzieży szkolnej, która po obu stronach trasy, koło głównej trybuny utworzyła długi szpaler. Po przeglądzie wojska dokonanym przez poszczególnych dowódców pułków, rozpoczęła się defilada, którą przyjęli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych.

Z Nowego Sącza

URUCHOMIENIE NOWYCH ŁAZIENEK W MUSZYNIE. W ub. tygodniu uruchomiono w Muszynie, w samym centrum uzdrowiska, nowe łazienki. Uruchomienie nowoczesnych łazienek przyczyni się wydatnie do podniesienia Muszyny. (m)

BUDOWA MOSTU NA POPRADZIE. W związku z rozbudową sieci drogowej, a w szczególności budową drogi Szczawnica - Piwniczna - Krynica, rozpoczęto budowę nowoczesnego mostu w Piwnicznej na Popradzie. (m).

Ze Stryja

ZBRODNIA W ROZHURCZU. W łęgach nad rzeką Stryj w Rozhurczu znaleziono zwłoki Fesi Didiuk, która zamordowana została dwoma strzałami rewolwerowymi. O dokonanie tego czynu podejrzany mąż denatki Dmytro, który z żoną nie żył, a w dniu 9 b. m. odbyła się rozprawa w tut. Sądzie o alimenta. Wymieniony po dokonaniu zbrodni uciekł, i dopiero w dniu onegdajszym policja w Borysławiu przytrzymała go i odstawiła do Wydziału Śledczego w Stryju, który prowadzi dochodzenia w tej sprawie. (s)

Ze Stanisławowa

Wojewoda Stanisławowski na inspekcji w powiecie kołomyjskim

Wojewoda stanisławowski gen. Pasławski w towarzystwie naczelnika wydziału samorządowego Urzędu Wojew., oraz sekretarza Krawczyńskiego zwiedził budujące się szkoły, domy ludowe i plebanie na terenie pow. kołomyjskiego, oraz wziął udział w poświęceniu ołtarza i organów w kościele polskim w miejscowości św. Józef i dożynkach. Na granicy powiatu w Tłumaczyku powitał p. Wojewodę, p. starosta Rusiński, oraz wójt gminy św. Stanisław, który jak i miejscowy gospodarz Majer wygłosił przemówienie powitalne.

* * *

WYCIECZKA HARCERSKA. Dziewięciu harcerzy należących do kół starszoharcerskich w Stanisławowie, Rohatynie i Kałuszu, przewędrowało w ciągu dwudziestu dni Słowaczyznę, zwiedzając Orłowo, Podoliniec, Keżmark, św. Mikulasz i jaskinie Demanowskie, oraz Tatry i Zakopane, po czym powrócili do Stanisławowa. Dzielnych harcerzy przyjmowała nadzwyczaj życzliwie ludność słowacka i polska, która ze wzruszeniem słuchała polskich pieśni i gawęd obozowych, oraz zbudowaną była wyświadczaniem „dobrych uczynków", przez polskich harcerzy.

OTWARCIE ROKU HARCERSKIEGO I ODPRAWA W STANISŁAWOWIE. W Stanisławowie odbyło się uroczyste otwarcie nowego roku harcerskiego, łącznie z dwudniową odprawą hufca harcerek i harcerzy. Mszę św. w kościele OO. Jezuitów odprawił ks. superior Piechucki, kapelan hufca, po czym odbyła się przy udziale p. wojewodziny Pasławskiej, przewodniczącej Obwodu Z. H. P. i p. wicewojewodziny Seydlitzowej, prezeski Koła Przyjaciół Harcerstwa, dwudniowa jesienna odprawa instruktorek i drużynowych hufca harcerek z powiatu: Stanisławów, Rohatyn, Tłumacz i Nadwórna oraz instruktorów i drużynowych z pow. Stanisławów, Nadwórna, Tłumacz, Kałusz, Rohatyn, Dolina i Stryj. Omówiono pracę hufców, drugiego okresu trzechletniego planu pracy Z. H. P., zakładanie nowych jednostek harcerskich, udział w pomocy zimowej bezrobotnym i sprawy bieżące Związku. Na zakończenie odprawy odbyła się „gawęda obozowa", w której omówiono rolę wychowawczą i zadania, jakie ma spełnić harcerstwo na terenie województwa stanisławowskiego.

Program radjowy

PIĄTEK, DNIA 17 WRZEŚNIA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.18 Gimnastyka. — 6.38 Muzyka z płyt. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.10 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Gra Arnold Földessy — wiolonczela — (płyty). — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 (Lw.) Eichheim: Nokturn japoński — (dyr. Stokowski) — (płyty). — 12.20 Komunikat Lwowskiej Izby Rolniczej. — 12.25 Koncert w wykonaniu orkiestry Wileńskiej. — 13.55 (Lw.) Rapsodie — (z płyt). — W przerwie o 14—14.05: Pogadanka Zw. K. K. O. (lok.) 14.35 (Lw.) „Trochę pieśni, trochę słowa": Odpowiedzi na listy w opracowaniu Cioci Ady, oraz płyty wybrane przez dzieci. — 14.55 Giełda lwowska. — 15.00 (Lw.) Igor Strawiński: Święto wiosny — (płyty). — 15.35 Lwowskie wiadomości bieżące. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 (Lw.) Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękasa — ze Lwowa na wszystkie Rozgłośnie P. R. — 16.15 Muzyka salonowa w wykonaniu Tria Rozgłośni Poznańskiej. — 16.45 „Życie jak przed dwudziestu wiekami" — reportaż z Palestyny — wygłosi redakt. Kazimiera Muszałówna. — 17.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Zofii Godlewskiej. — 17.50 „Czy bakterie chorują" — pogadanka — wygłosi dr Tadeusz Dominik. 18.00 (Lw.) Informator turystyczny. — 18.05 (Lw.) Ukraińskie pieśni ludowe i popularne. — wykonawcy: Chór mieszany przy Muz.-Wydawn. Spółdź. „Torban" pod kier. Mikołaja Sydoraka. — 18.25 (Lw.) K. Namysłowski: Dwa tańce polskie (Mazur i Oberek) — (płyta). — 18.30 „? ? ?" (Trzy pytajniki) w opracowaniu Mariusza Nowiny. 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe lokalne. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 Koncert solistów. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 „Z operetek" — koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. — W przerwie około 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka. — 21.45 „Książę poetów" (Paweł Verlaine). — Kwadrans poetycki w opracowaniu Jerzego Bartnickiego. — 22.00 Recital skrzypcowy Feliksa Eyle. — 22.25 Transm. z Wilna. Pieśni Carmencity (hiszpańskie pieśni ludowe) w opracowaniu Edwarda Moulle, w wykonaniu Stefanii Grabowskiej — sopran. — Przy fortepianie Stanisława Harasowska. — 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, — Przegląd prasy i Komunikat meteor. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.05 Lahti. Koncert symfoniczny z udziałem E. Zimbalista (skrz.).
20.00 Londyn Reg. Koncert Beethovenowski z Queens-Hallu.
21.00 Budapeszt. Koncert orkiestry operowej.
21.45 Londyn Reg. „Piękność z New-Yorku" — komedia muzyczna Kerkera.
23.00 Radio Paris. Koncert nocny.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.33 — 88.90, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 i pół — 5.27, floreny holenderskie 292.02 — 290.30, franki francuskie 18.03 — 17.53, franki szwajcarskie 121.90 — 121.10, funty angielskie 26.28 — 26.12, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.40 — 17.50, korony duńskie 117.29 — 116.45, korony norweskie 132.03 — 131.05, korony szwedzkie 135.48 — 134.50, liry włoskie 23.50 — 22.60, marki fińskie 11.62 — 11.20, marki niemieckie 128.00 — 122.00, szylingi austriackie 98.00 — 96.00, marki niemieckie srebrne 134.00 — 128.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 105.75, Cukier 35.00, Węgiel 26.00 — 26.50, Lilpop 52.50 — 52.75, Modrzejów 9.75, Norblin 65.50, Ostrowiec — 26.25, Starachowice 32.75, Haberbusch — 44.00 — 43.75 — 44.00.

Tendencja mocniejsza

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 55.60 — 55.10 — 56.00, 3 proc. poż. inwestycyjna pierwsza emisja 67.75 — serie nienotowane, 3 proc. poż. inwestycyjna druga emisja — 68.50 — serie 82.75, 5 proc. poż. konwersyjna 61.75, 5 proc. poż. kolejowa 57.25, — 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.75 — 38.50, 4 proc. poż. konsolidacyjna 58.25 — 58.50 — 58.00 — 58.25 — dwa ostatnie drobne. — 8 proc. ziemskie dol. kupon — 34.59, 4 i pół proc. ziemskie — seria piąta 56.63, 5 proc. Warszawy stare 64.25 — 64.50, 1933 roku 62.50, 5 proc. Radomia 1933 roku 47.50, 6 proc. obl. Warszawy ósma i dziew. emisja 60.50 — 61.00.

Tendencja dla pożyczek i listów mocna.

DEWIZY

Belgia 89.15 — 89.33 — 88.97, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.00 — 100.20 — 99.80, Amsterdam 291.30 — 292.02 — 290.58 Kopenhaga 117.00 — 117.29 — 116.71, Londyn 26.21 — 26.28 — 26.14, N. Jork czeki 5.29 i jedna czwarta — 5.30 i pół — 5.28, N. Jork kabel 5.29 i pół — 5.30 i trzy czwarte — 5.28 i jedna czwarta, Oslo 132.03 — 131.37, Paryż 17.83 — 18.03 — 17.63, Praga 18.46 — 18.51 — 18.41, Sztokholm 135.15 — 135.48 — 134.82, Zurych 121.60 — 121.90 — 121.30, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.97 — 27.77, Helsinki 11.62 — 11.56, Montreal 5.30 i trzy ósme — 5.27 i siedem ósmych, Tel Aviv 26.28 — 26.14.

Tendencja słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach.

Pszenica i mąka pszenna razowa, obniżyły się w cenie.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie ożywione.

Ceny loco wagon Lwów:

Pszenica jednolita czerwona 28.00 — 28.25 pszenica zbiorowa czerwona 27.25 — 27.50, pszenica jednolita biała 28.50 — 28.75, pszenica zbiorowa biała 27.50 — 27.75, mąka pszenna razowa do 0—95 proc. 32.75 — 33.25.

Inne kursy niezmienione.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONO P. K. O. 503.000.

OGŁOSZENIA



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE! 2608

„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" SĄ STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. – **„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA"** SĄ NATURALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM **PRZECZYSZCZAJĄCYM**, UŁATWIAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY **NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.**

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KORONKI
ręczne, tabletki. Najtańsza Wytwórnia Freilich, Sykstuska 21.

WILCZURKĘ
roczną, czystej rasy, zdrową i silną, po tresurze stróżowania, sprzedam za 100 zł. Telef. 205-49. 7346

DYKTY
forniery najtańsze źródło zakupu M. Hammer i Syn, Źródlana 3. Telefon 271-14. 7295

KUFRY SZAFKOWE
walizy, worki na pościel, pudła na kapelusze i kołnierze, paski bagażowe po cenach najniższych poleca
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

SKRZYPCE
koncertowe, o pięknym, dużym tonie, jak też tanie szkolne — także stół, 6 krzeseł, Ossolińskich 11, m. 39. 7330

SPÓD
z tomaków sprzedam. Boimów 6, piętro, pracownia futer. 7360

FORTEPIAN
„Kutsehera" krzyżowy okazyjnie do sprzedania, również łóżko francuskie i szafa. — Lwów, Ossolińskich 11, schody 4/II., tel. 239-21, od 3—5 popołudniu. 7365

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POKÓJ
umeblowany we willi otoczonej ogrodem, do wynajęcia dla katolika od zaraz. — Ostrołęcka 4, (boczna Listopada). 7361

ZOFII 42
I. piętro, do wynajęcia obszerne czteropokojowe — pełnokomfortowe mieszkanie. 7365

ŻYŻYŃSKA 37
Do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, komfort. 3—5. 7369

DWA POKOJE
komfortowe, pierwsze piętro, frontowe, oglądać Supińskiego pięć. 7349

3 POKOJE,
kuchnię, przedpokój, zaraz tanio wynajmę. Kochanowskiego 36. 7351

3 POKOJE,
komfort do wynajęcia. Karpińskiego 9. Wiadomość: — dozorca. 7353

UL. LISTOPADA 1.
Lokal sklepowy, lub przemysłowy do wynajęcia. 7354

W POBLIŻU
Politechniki, pokój. Głęboka 14, mieszkanie 61, schody VII. 7363

3-POKOJOWE
mieszkanie z pełnym komfortem, pokojem służbowym przy ul. Technickiej 10, od zaraz do wynajęcia. Telef. 259-85. 7347

POKRYCIA MEBLOWE, CHODNIKI, DYWANY, CERATY, LINOLEUM
KAPY I NARZUTY — w największym wyborze
FRÄNKEL i LIEDER LWÓW, LEGIONÓW 25 w podwórzu. Tel. 286-38 2499

NAUKA

LEKCJI FORTEPIANU
udziela rutynowana nauczycielka. Jabłonowskich 6, I. p., lewo. 7359

PRYWATNA KLASA BALETOWA
L. Ciesielskiej i R. Góreckiej-Morawskiej, Lwów, ul. Ochronek 1, przyjmuje wpisy w poniedziałki, środy, piątki od 5—7 (dzieci od lat 7. 7322

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEP
do wynajęcia dla jubilera. Plac Akademicki 3. 7364

POKÓJ
umeblowany, utrzymanie lub bez, do wynajęcia. Obozowa 5, Nr. 4. 7345

POKÓJ
komfortowy, umeblowany, dla poważnego pana na stanowisku, do wynajęcia. Listopada 33. 7352

POKÓJ
duży, jasny, wynajmę, Piłsudskiego 21, przy Składzie Fortepianów. 7350

TRZYPOKOJOWE,
duże, słoneczne mieszkanie, półkomfort. Kurkowa 11 a. Oglądać 4—5. 7326

2 POKOJE,
kuchnia, pełnokomfortowe, nowe, Chocimska 12, naprzeciw kościoła św. Elżbiety. 7284

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

SŁUŻĄCA,
11 lat w jednym miejscu, szuka zajęcia od 1 października. Zgłoszenia Administracja pod: „Janina". 7356

INTELIGENTNA
gospodyni, przyjmie posadę u księdza lub samotnego pana. Listy do Admin. — „Zofia". 7355

AKADEMIK
udziela skutecznie korepetycji ze wszystkich przedmiotów z zakresu szkół powszechnych oraz niższego gimnazjum, — we wszystkich dzielnicach miasta. Specjalność: łacina, matematyka. Listy do Administracji pod „Labor". 7362

RÓŻNE

KTÓRY z PT. ADWOKATÓW LWOWSKICH
podejmie się wniesienia skargi do N. T. A. o należną emeryturę, na skutek darowania skutków kary dyscyplinarnej przez Prezydenta Rzpp., która to sprawa jest w 100% bezsporna i pewna wygrana wobec licznych orzeczeń i wyroków N. T. A., której to emerytury Min Skarbu odmawia mi bez podania powodów. — Chodzi o sumę ponad 20.000 zł. tj. za 9 lat wstecz. Warunki 50% wygranej, ponieważ jestem 5 lat bez posady z powodu wieku i żyję w nędzy, żona w Zakładzie nieuleczalnych od 2 lat. — Adres poda Redakcja, 7367

CAŁKOWITE
utrzymanie, opiekę w Polskim dworze damy emerytowitce za pożyczkę 7 tys. Zabezpieczenie hipoteczne. Listy Dziennik Polski „Rolnik". 7358

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 7334

FORTEPIANÓW STROICIEL
pierwszorzędny, poleca się. Stroi czysto i trwale. Wojnarowicz, Chorążczyzny 11 a m. 15, II. podwórze. 7368

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

DNIA 11-go b. m.
wracając do domu między godz. 18—19-tą, zostałem napadnięty przy ul. Gródeckiej vis a vis koszar wojskowych, przez nieznanego mi mężczyznę i kobietę, którzy dotkliwie mię pobili a ponadto mężczyzna uderzył mię nożem w plecy. Podając fakt powyższy do wiadomości publicznej, proszę, aby ci z przechodniów, którzy zajście to widzieli, zgłosili się do p. Kapuścińskiego, sędziego śledczego w Sądzie Okręgowym przy ul. Piekarskiej nr. 1 b. III. p., celem złożenia swych zeznań jako świadków.

TAPCZANY
TAPETY - DYWANY - FIRANKI - MATERIE MEBLOWE MATERACE - ROLETY i t. p.
Projektowanie i wykonywanie kompletnych wnętrz we własnych zakładach tapicerskich i stolarskich
T. KYSIAK i Synowie Lwów, pl. Smolki 4 telefon 240-09, 219-85
2565

WOLNE POSADY

ROBOTNIKA
ze świadectwami, młodego, przyjmie „Czystość", Kotlarska 12, od 7 wieczór. 7349

URZĄD SKARBOWY W MOŚCISKACH.
Nr: 30/1905/37. Mościska, dnia 14/9. 1937 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl §. 83. rozp. Rady Ministrów z dnia 25/6 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62. poz. 580), Urząd Skarbowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, **że w dniu 21/9. b. r. o godz. 16-tej**, w gromadzie Koniuszki, powiat Mościska, celem uregulowania należności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Wydziału Powiatowego, oraz Urzędu Skarbowego w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
30 q żyta — wart. szacunk. 600 złotych
4 stogi owsa wart. szacunk. 3.500 złotych
własność zobowiązanej p. Emilii Otowskiej.

W dniu 21/9 b. r. o godz. 13-tej w gromadzie Balice, celem uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Lwowie oraz Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
100 kóp jęczmienia wart. szac. 1.800 zł.
100 kóp pszenicy wart. szac. 1.750 zł.
własność zobowiązanego p. Skibniewskiego Władysława.

W dniu 22/9 b. r. o godz. 10-tej w gromadzie Myślatycze, celem uregulowania należności Wydziału Powiatowego w Mościskach, Szpitala Powszechnego w Przemyślu oraz Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
40 kóp pszenicy — wart. szac. 600 zł.
30 kóp żyta — wart. szac. 500 zł.
własność gr.-kat. Probostwa w Myślatyczach.

W dniu 24/9 b. r. o godz. 16-tej w gromadzie Krukienice, celem uregulowania należności Wydziału Powiatowego w Mościskach, Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, oraz Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
50 kóp pszenicy — wart. szac. 900 zł.
20 kóp żyta — wart. szac. 250 zł.
własność rz.-kat. Probostwa w Krukienicach.

W dniu 24 b. m. o godz. 15-tej w gromadzie Podliski, celem uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych we Lwowie, Zarządu Gminy w Dydiatyczach i Pnikucie, Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków, oraz Urzędu Skarb. w Mościskach i Przemyślu — odbędzie się sprzedaż z licytacji::
300 kóp pszenicy — wart. szac. 3.000 zł.
100 kóp owsa — wart. szac. 1.500 zł.
1 sterty siana — wart. szac. 700 zł.
własność Spdkców Wolfa Wechslera.

W dniu 27 b. m. o godz. 16-tej w gromadzie Hańkowice, celem uregulowania należności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków, Zarządu Gminy w Pnikucie, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Lwowie, Urzędu Ziemskiego we Lwowie, oraz Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
60 q pszenicy — wart. szac. 1.200 zł.
40 q owsa — wart. szac. 500 zł.
4 kóp żyta — wart. szac. 600 zł.
własność zobow. p. Drohojowskiej Stefanii.

W dniu 28 b. m. o godz. 10-tej w gromadzie Pakość, celem uregulowania należności Wydziału Powiatowego w Mościskach, Urzędu Ziemskiego we Lwowie i Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
40 kóp żyta — wart. szac. 800 zł.
własność gr.kat. Probostwa w Pakości.

W dniu 29 b. m. o godz. 10-tej w gromadzie Makuniowie, celem uregulowania należności Powszechnego Szpitala we Lwowie oraz Urzędu Skarbowego w Mościskach i Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych we Lwowie — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
13 kóp żyta — wart. szac. 130 zł.
13 kóp pszenicy — wart. szac. 260 zł.
2 szt. krów — wart. szac. 205 zł.
własność gr.-kat. Probostwa w Makuniowie.

W dniu 30 b. m. o godz. 10-tej w Mościskach (Na Dolinach), celem ściągnięcia należności Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych we Lwowie, oraz Urzędu Skarbowego w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
75 kóp pszenicy — wart. szac. 1.500 zł.
własność zobow. Siegla Chaima.

W dniu 30 b. m. o godz. 14-tej w gromadzie Wołostków, celem uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, oraz Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
70 kóp żyta — wart. szac. 1.400 zł.
własność użytkowcy p. Gustawa Ruppa.

W dniu 28/9 b. r. o godz. 10-tej w gromadzie Lipniki, celem uregulowania należności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, oraz Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
75 kóp pszenicy — wart. szac. 1.500 zł.
własność zobowiązanego Fornala Wojciecha.

W dniu 30/9 b. r. o godz. 15-tej w gromadzie Lacka Wola, celem uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, oraz Urzędu Skarb. w Mościskach — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
1. kredensu — wart. szac. 100 zł.
2. szaf na ubrania — wart. szac. 100 zł.
1. biurka dębowego — wart. szac. 80 zł.
1. otomany — wart. szac. 30 zł.
1. powozu resorow. — wart. szac. 200 zł.
1. wozu — wart. szac. 100 zł.
1. futra — wart. szac. 100 zł.
własność zobowiązanej P. Bilikowej Pauliny.

W dniu 30/9 b. r. o godz. 16-tej w gromadzie Lacka Wola, celem uregulowania należności Urzędu Opłat Stemplowych we Lwowie — odbędzie się sprzedaż z licytacji:
70 centn. pszenicy — wart. szac. 1.600 zł.
własność zobowiązanego P. Kozicka Teodora.

Naczelnik Urzędu:
(MGR. WINNICKI)

2614

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym

„Dziennika Polskiego"

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski,
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.